



9355
Icwasop
2(1940)

SPORT

TYGODNIK

Nr. 6

Katowice, 11-go lutego 1946 r.

Rok II

Spółem (W-wa) mistrzem Polski w siatkówce męskiej

Łódź zwycięża Warszawę 9:7



Kolczyński zwycięża w 2-giej rundzie przez k. o.

Mecz bokserowski przy strzałach karabinowych

Łódź. (tel. wł.) Pierwszy po wojnie występ bokserów Warszawy w Łodzi wywołał olbrzymie zainteresowanie w kółach sportowych polskiego Manchesteru.

Już na dwa dni przed spotkaniem wszystkie bilety wstępu zostały wyprzedane, a w dniu zawodów pojawiły się... bilety fałszywe.

Sala Widzowa nie mogła pomieścić nawet jednej trzeciej części tych, którzy w normalny sposób zaopatrzyli się w bilety w przedprzedstaw.

Już na godzinę przed spotkaniem — tłumy widzów szturmowały wejście do hali a miejscowa Milicja Obywatelska tylko z trudem dawała sobie radę z usiłującymi się dostać za wszelką cenę na mecz — zwolennikami sportu bokserkiego.

Awantury i bójki przed salą Widzową trwały niemal przez cały czas meczu, a całe spotkanie odbywało się przy strzałach karabinowych broniącej wejścia milicji.

Reprezentacja Warszawy przyjechała do Łodzi w osłabionym składzie bez Czortka, w wadze piórkowej.

Łódź wystąpiła bez chorego Pisarskiego i Kowalskiego, który tknięty sentymentem nie chciał wystąpić przeciwko reprezentacji swojego rodzinnego miasta.

Przy dźwiękach Warszawianki weszła na ring drużyna Warszawy, którą powitał w imieniu gospodarzy ob. Stępień, wręczając gościom wspaniałe srebrny puchar.

W imieniu Warszawy odpowiedział ob. Sucharka.

Jakkolwiek spotkanie przyniosło ostre zwycięstwo Łodzi — to jednak końcowy wynik całego meczu wahał się niemal do ostatniej sekundy walki Drabkowskiego z Niewadziłem.

Po 7-miu walkach wynik meczu był remisowy i od przedstawicieli wagi najcięższej zależało na czymś korzyść przechylić się szala zwycięstwa.

Wprawdzie Łódzianie w skrytości serca liczyli na pewne zwycięstwo Niewadziła a zarazem i sukces swojej reprezentacji w postaci pokonania stolicy, ale pierwsza już runda tej walki podzielała jak orzeźwiający tusz na najgorzalszych kibiców łódzkich.

Chimeryczny Niewadził walczył w dniu tym bardzo słabo i ospale i w niczym nie przypominał boksera, który pokonał przed kilkoma tygodniami reprezentanta Polski Klimczaka.

Młodemu Drabkowskiemu z Warszawy należało się pełne słowa uznania za jego walkę, którą przeprowadził w sposób ambitny. Żywiłowy i wleżył w nią dużo serca. Walka ta miała charakter raczej remisowy a o zwycięstwie łódzianina zdecydowała minimalna wprost przewaga.

Z pozostałych walk na pierwszy plan wybiło się spotkanie w wadze muszej Kamiński — Patora, które stało na bardzo wysokim poziomie i było przeprowadzone w dobrym tempie przy wykazaniu dużych umiejętności technicznych ze strony obydwu zawodników.

Lewe proste Kamińskiego posiadają już dużą precyzyjność i młody bokser łódzki używa ich w przeciwieństwie do pozostałej powojennej braci bokserkiej bardzo często. Patora, który w tym roku nie miał dużo poważnych przeciwników grzeszył jeszcze błędami taktycznymi, które w ogniu walk jednak z pewnością wyruguje.

W wadze koguciej doszło do spotkania między dwoma generacjami bokserkimi.

„Wschodząca gwiazda” boks polskiego dwukrotnie już po wojnie reprezentant barw narodowych Czarnecki zmierzył się z Sobkowiakiem bokserem który w historii boks polskiego ma pięknie zapisaną kartę, ale którego dni świetności już dawno minęły.

Walka tych dwóch generacji na ringu zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym co jest jak gdyby odzwierciedleniem układu sił w boksie polskim po wojnie. Kiedy to młoda gene-

racja nie jest jeszcze tak silna by w zupełności wyrugować starych repów a ci znów zaciekle bronią swoich pozycji.

Wzięcie niemieckich obozów koncentracyjnych Małeck, wykazał, że kosztowne lata pobytu w koncentracjach nie potrafiły go złamać zupełnie i mimo ciężkich przeżyć pokazał w spotkaniu z Mazurem umiejętności stojące na dość wysokim jeszcze poziomie i walkę z łódzianinem rozstrzygnął na swoją korzyść.

Jak już zaznaczyliśmy, warszawski repatriant Kowalski nie chciał w bar-

wach innego miasta zdobywać punktów, które mogłyby zadecydować o porażce stolicy. Zastępca jego Kowalewski bokser o wielkich możliwościach, doskonale się zapowiadający, niestety nie spełnia pokładanych w nim nadziei i nie robi żadnych postępów a wprost przeciwnie jest z meczu na mecz słabszy.

Łukasiewicz okazał się bokserem nie złym o walorach aczkolwiek jeszcze nie najwyższej klasy, to jednak o zadatkach wróżących mu dalszy jeszcze postęp i sukcesy.

Mającą krótki przebieg walka w wa-

dzie półśredniej wykazała doskonałą formę Olejnika którymi odnoszonymi ostatnio zwycięstwami zdecydowanie umacnia się w czołówce bokserów polskich i przyszła jego walka z Grądkowskim będzie jedną z największych sensacji naszego bokserkiego świata.

Popularny „Kółka” zaczyna swój powojenny pochód zwycięstw od nokautów i jest w dalszym ciągu bokserem o groźnym ciosie i wspaniałym refleksie.

Jego młody przeciwnik Szczapiński potrafił nawiązać równorzędną walkę jedynie w pierwszej rundzie. W drugim starciu zmęczony tempem zrezygnował z dalszej walki i poddał się.

Jedną z najbrzydszych walk dnia w wadze półciężkiej między dwoma beznadziejnie słabymi bokserami Jaskułą i Kupcem zakończyła się zwycięstwem zawodnika Łodzi.

W wadze ciężkiej wreszcie Niewadził pokonał tylko minimalną różnicą punktów Drabkowskiego. Walka miała bardzo ciekawy i emocjonujący przebieg szczególnie w drugiej rundzie, kiedy to sytuacja co chwilę się zmieniała, a obydwaj bokserzy zmieniali rolę stając się z atakujących broniącymi i naodwrot.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się nast:

Waga musza: Kamiński (Ł) pokonał na punkty Patora (W).

Waga kogucia: Czarnecki (Ł) nie rozstrzygnął walki z Sobkowiakiem (W).

Waga piórkowa: Mazur (Ł) przegrywa na punkty Drabkowskiego (W).

Waga lekka: Kowalewski (Ł) ulega na punkty Łukasiewiczowi (W).

Waga półśrednia: Olejnik (Ł) zwyciężył w pierwszej rundzie przez k. o. Wiecha (W).

Waga średnia: Szczapiński (Ł) poddaje się w drugiej rundzie Kolczyńskiemu (W).

Waga półciężka: Jaskuła (Ł) wygrywa na punkty z Kupcem (W).

Waga ciężka: Niewadził (Ł) pokonał na punkty Drabkowskiego (W).

Sędziowali w ringu ob. Klimczak.

Po meczu odbył się bankiet na którym ustalono termin rewanżowego spotkania Łódź — Warszawa na dzień 27 lutego.



Niezasłużona porażka Klimczaka

Pardubice zwyciężają Warle 11:5

Pardubice (tel. wł.) Przemoczona 3-ma spotkaniami w przeciągu 5-ciu dni drużyna Warty, przegrała swój ostatni mecz na terenie Czechosłowacji z reprezentacją Pardubic w stosunku 11:5.

Dwa punkty oddała Warta Pardubicom v. o. z powodu choroby Kordylewskiego.

W wadze ciężkiej Klimczak w walce z ulubieńcem czeskiej publiczności Louda, który występował w barwach Pardubic jako gość został wypiętne pokrzywdzony.

Zwycięstwo Loudy było niezasłużone i w najgorszym wypadku należał się polakowi remis. Nawiasem mówiąc forma Klimczaka w Czechosłowacji była miłą niespodzianką dla kierownictwa drużyny poznańskiej.

Sek II poniósł w meczu z Pardubicami swoją czwartą porażkę przez k. o. Tym razem znokautował go już w I-szej rundzie Peklę.

Wyniki techniczne:

W wadze muszej walka nie odbyła się z powodu choroby Kordylewskiego

W wadze koguciej Sek II-gi prze-

grał w I-szej rundzie przez k. o. z Peklę.

W wadze piórkowej Rogalski zwyciężył na punkty Beczke.

W I-szej wadze lekkiej Kozielek zremisował z Rottem.

W II-giej wadze lekkiej Sek I-szy przegrał na punkty z Hoffmanem.

W wadze półśredniej Vogt przegrał na punkty z Prohazką.

W wadze półciężkiej Szymura zwyciężył wysoko na punkty Ulrycha.

W wadze ciężkiej Louda pokonał niezasłużenie Klimczaka.

Widzów 3.000.



Turniej gier sportowych w Łodzi

Koszykarze KKS (Pozn.) wygrywają

Łódź (tel. wł.) W ubiegłą niedzielę koszykarze KKS Poznań gościli w Łodzi, gdzie rozegrali towarzyskie spotkanie z miejscowymi drużynami ŁKS i TUR-u.

W pierwszym spotkaniu KKS Poznań wygrał z ŁKS-em 33:28 (15:8). Na wyróżnienie zasługuje u gości Grzechowiak a w ŁKS-ie Bujnowicz i Kozłowski.

W drugim spotkaniu KKS Poznań pokonał TUR (Łódź) 35:19 (20:11).

Kolejarze z Poznania wystąpili w następującym składzie: Jakubowski, Gałka, Jarczyński, Kasprzak, Smigielski, Grzechowiak.

Skład drużyny TUR-u przedstawiał się następująco: Michalak, Sobczak, Sobczyk, Kopczyński, Kulepecki i Skrocki.

Najlepszym z drużyny TUR-u był Skrocki, a gość znów Grzechowiak. Sędziowali: Przygoński i Kościelski. Publiczności bardzo mało — 200 osób.

W zawodach drużyn miejscowych siatkówki panów TUR — MKS 2:0 (15:5 15:5).

W zawodach siatkówki trójkami TUR pokonał ŁKS w stosunku 2:0 (15:10 15:12).

Zwycięzcy wystąpili w składzie: Michalak, Skrocki i Kopczyński.

KOSZYKÓWKA PANÓW

W towarzyskim spotkaniu TUR zwyciężył MKS w stosunku 49:8 (22:6).

SIATKÓWKA PAŃ

W meczu towarzyskim siatkówki pań pomiędzy TUR-em i MKS-em po bar-

dzo zaciętej walce 3-setowej wygrał TUR w stosunku 2:1 (11:15 15:9 15:6).

Uczennice grały bardzo ambitnie i zapowiadają się jako bardzo groźny konkurent dla najlepszej dotychczas drużyny siatkówki pań w Łodzi — TUR-u.

Mecz najpopularniejszej drużyny Śląska

AKS zwycięża Concordie 3:2 (1:1)

Knurow. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwany mecz dwóch bezspornie najlepszych drużyn piłkarskich Śląska AKS-u z Concordią zakończył się po niezwykle interesującym przebiegu gry zwycięstwem AKS-u w stosunku 3:2.

Z drużyny AKS-u wyróżnić należy bramkarza Mrugę, który swą brawu-

rową grą przyczynił się wainie do zwycięstwa.

W pomocy wyróżnił się Szalot. Andrzejewski zagrał trochę słabiej. W ataku najlepsi byli Pytel, Spodzieja i Kulik.

W drużynie Concordii na wyróżnienie zasługują bramkarz Chromik, Gregor i Grzegorzyc, Widzów ponad 2.000.



Staszek Marusz przesyła Czytelnikom „Sportu” najserdeczniejsze pozdrowienia.

Trzydniowy turniej w Warszawie o mistrzostwo Polski

Społem mistrzem w siatkówce męskiej

Warszawa. W dniach 8, 9 i 10 lutego br. odbyły się w Warszawie w gmachu YMCA finałowe spotkania w siatkówce męskiej o mistrzostwo Polski.

W wspaniałej dużej sali gimnastycznej Polskiej YMCA odbyło się otwarcie zawodów w dniu 8 bm.

11 drużyn — uczestników mistrzostw powitał serdecznymi słowami mgr. Kaflński prezes WOPR. Następnie drużyny przedstawiły przed komitetem organizacyjnym.

Drużyny biorące udział w mistrzostwach podzielone zostały na cztery grupy

I DZIEŃ MISTRZOSTW

W piątek 8 bm. rozpoczęły się ćwierćfinały mistrzostw Polski w siatkówce męskiej, które przyniosły następujące wyniki:

GRUPA I

Społem (Warszawa) — AZS Lublin 2:0 (15:0, 15:0) v. o.

Społem — Pomorzanie 2:0 (15:5, 15:10)

Pomorzanie — AZS Lublin 2:0 (15:0, 15:0) v. o.

Punktacja	gier	pkt.	st.	set.
1) Społem	2	2	4:0	
2) Pomorzanie	2	1	2:2	
3) AZS Lublin	2	0	0:4	

GRUPA II

AZS Kraków — Warta 2:0 (15:8, 15:0)

AZS Warszawa — Warta 2:0 (16:14, 15:6)

AZS Warszawa — AZS Kraków 2:1 (6:15, 15:8, 15:13).

Punktacja	gier	pkt.	st.	set.
1) AZS Warszawa	2	2	4:1	
2) AZS Kraków	2	1	3:2	
3) Warta Poznań	2	0	0:4	

GRUPA III

Lublinianka — Pogoń (Kat.) 2:1 (18:15, 12:15, 15:10)

Zjednoczone Łódź — Pogoń (Kat.) 2:0 (15:10, 15:13)

Lublinianka — Zjednoczone Łódź 2:0 (15:8, 15:11).

Punktacja	gier	pkt.	st.	set.
1) Lublinianka	2	2	4:1	
2) Zjednocz. Łódź	2	1	2:2	
3) Pogoń Katowice	2	0	1:4	

GRUPA IV

AZS Łódź — Wisła Kraków 1:2 (15:11, 10:15, 9:15).

Wisła Kraków — Zjednoczone Bydgoszcz 2:0 (15:6, 15:13)

AZS Łódź — Zjednoczone Bydgoszcz 2:0 (15:13, 15:13).

Punktacja	gier	pkt.	st.	set.
1) Wisła Kraków	2	2	4:1	
2) AZS Łódź	2	1	3:2	
3) Zjednocz. Bydg.	2	0	0:4	

W dniu rozgrywek ćwierćfinałowych i uzyskanej punktacji. Finał mistrzostw rozegrała cztery drużyny, które zdobyły I miejsce w swych grupach, a mianowicie:

Społem Warszawa
AZS Warszawa
Lublinianka
Wisła Kraków.

II DZIEŃ MISTRZOSTW

Dzień sobotni 9 bm. wywołał żywsze zainteresowanie publiczności, która stawiała się na zawody liczniej aniżeli w piątek

W walce o 5—8 miejsce wyniki były następujące:

AZS Kraków — Zjednoczone Łódź 1:2 (4:15, 15:12, 7:15).

Pomorzanie — AZS Łódź 1:2 (15:12, 6:15, 9:15)

O 9—11 miejsce odbyło się jedno spotkanie:

Warta — Pogoń 2:0 (15:8, 15:6).

PIERWSZE FINAŁOWE SPOTKANIE PRZYNISŁO WYNIK

Społem — Wisła 2:1 (15:13, 10:15, 16:14).

Lansowana na mistrza Polski drużyna Społem musiała stoczyć półtoragodzinne ciężkie spotkanie, aby odnieść zasłużone zwycięstwo nad najlepszą technicznie, lecz słabszą kondycyjnie drużyną Wisły krakowskiej.

Decydujący trzeci set miał przebieg następujący: 1:4, 9:6, 11:11, 14:14.

Walka była b. zacięta Sędziował Twardo.

3-ci dzień mistrzostw

Warszawa (tel. wł.). W trzecim dniu mistrzostw Polski w siatkówce panów odbyły się mecze finałowe oraz szereg spotkań o dalsze miejsca

Mistrzem Polski w siatkówce męskiej na rok 1946 została drużyna KS Społem Warszawa zdobywając mistrzostwo bez porażki.

Drugie miejsce przypadło akademikom (AZS) z Warszawy, którzy przegrali jedynie do mistrza (Społem)

Trzecie miejsce zajęła Wisła z Krakowa przegrywając z dwoma pierwszymi.

Ostatnim z finalistów a czwartym w ogólnej klasyfikacji mistrzostw została Lublinianka, która przegrała wszystkie swe mecze finałowe



Sensacyjna porażka Polonii Piekary

Wyniki z piłkarskich boisk Śląska

POLONIA PIEKARY — POGOŃ KATOWICE 1:2 (1:2)

Piekary. Polonia osłabiona brakiem Zięby, Lizurka i Siwego przegrała po ostatniej grze z katowicką Pogonią, która wystąpiła w wzmocnionym składzie z Janikiem i Pohopinem.

Sędzia Baldys dopuścił do ostrej gry, której ofiarą padli Kurzan i Cichy z Polonii, oraz Pohopin i Chrzyszcz z Pogoni.

Bramki strzelili dla zwycięzców — Chrzyszcz, dla Polonii Pietruszka. Widzów 2000.

RKS KLEOFAS — RKS LUDWIK (Zabrze) 7:2 (3:0)

Załęże. Rozegrany w Załężu towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy jedną z najsilniejszych drużyn Zabrze i RKS Kleofas (Załęże) przyniósł łatwe zwycięstwo drużynie gospodarzy.

RCKS (CZELADŹ) — PŁOMIEŃ (SOSNOWIEC) 3:2

Czeladź. Spotkanie mistrza A klasy Zagłębia RCKS z mistrzem I grupy B klasy Zagłębia zakończył się nikłym zwycięstwem czeladzi.

KS LIGNOZA — KOP. PREZYDENT (Chorzów) 1:3 (1:2)

Krywałd. Spotkanie piłkarskie tych dwóch zespołów zakończyło się po pięknej grze zasłużonym zwycięstwem gości w stosunku 3:1.

Przez cały czas meczu przeważała drużyna chorzowska, dla której bramki zdobyli Błot, Kauczuk i Szuszczyk, dla pokonanych Juszczyk.

Na wyróżnienie z drużyny gości zasługuje Juszczyk, który okazał się najlepszym graczem na boisku.

WYNIKI MECZÓW PULI FINAŁOWEJ SĄ NASTĘPUJĄCE:

AZS Warszawa — Lublinianka 2:0 (15:13, 15:8)

Wisła Kraków — Lublinianka 2:1 (15:13, 14:16, 15:7)

Społem Warszawa — AZS Warszawa 2:0 (15:11, 15:11)

AZS Warszawa — Wisła Kraków 2:0 (17:15, 15:13)

Społem Warszawa — Lublinianka 2:0 (16:14, 15:9)

W walce o miejsca od 5 — 8 włącznie zmierzali się AZS (Łódź) Zjednoczone (Łódź), Pomorzanie (Toruń) i AZS (Kraków).

WYNIKI SPOTKAŃ O POZOSTAŁE MIEJSCA PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO

AZS (Łódź) — Zjednoczone 2:0 (15:13, 15:7)

Pomorzanie — AZS (Kraków) 2:0 (15:11, 15:11)

Zjednoczone — Pomorzanie 2:1 (15:6, 16:18, 15:13)

AZS (Kraków) — AZS (Łódź) 2:1 (15:12, 16:18, 15:7)

W rezultacie tych walk 5 miejsce zdobył AZS Łódź, 6 Zjednoczone, 7 — Pomorzanie, 8 — AZS Kraków

WYNIKI WALK O POZOSTAŁE MIEJSCA PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:

Pogoń (Katowice) — Zjednoczone (Bydgoszcz) 2:1 (15:6, 9:15, 15:11)

RKS ŚLĄSK — WYZWOLENIE MIŁCZAKOWICE 2:1 (1:1)

Tarn. Góry. Zastępstwo zwycięstwo odniosła drużyna Śląska, która przez cały czas gry miała lekką przewagę. Z drużyny gospodarzy wyróżnili się bramkarz oraz pomoc.

Bramki zdobyli Spyra z rzutu wolnego oraz Basiewicz.

RKS CHORZÓW — POLONIA (SOSNOWIEC) 4:2 (0:1)

Chorzów. Zaslupone zwycięstwo R. K. S.-u dla którego bramki strzelili Kłosek 2, Lis 1 i Prenske 1.

MKS ŚWIERKLANIEC — ZGOD. (REPTY) 6:1 (3:0)

Mecz odbył się w Świerkaniu.

NOWE WŁADZE K.S. „RUCH” CHORZÓW BATORY

Chorzów. W dniu 2 bm. odbyło się Walne Zebranie K.S. „Ruch” Chorzów Batory. Z przedłożonych na Wal-

MKS ŚWIERKLANIEC — ZGOD. (REPTY) 6:1 (3:0)

Mecz odbył się w Świerkaniu.

NOWE WŁADZE K.S. „RUCH” CHORZÓW BATORY

Chorzów. W dniu 2 bm. odbyło się Walne Zebranie K.S. „Ruch” Chorzów Batory. Z przedłożonych na Wal-



Zawody zapaśnicze

Siła (Mysłowice) — Orzeł (Wełnowiec) 8:6

Janów. W niedzielę odbyło się na sali ob. Paiki ciekawe spotkanie zapaśnicze pomiędzy najlepszą drużyną Śląska Siłą Mysłowice i Orłem z Wełnowca.

Drużyna Orła wzmocniona dwoma zawodnikami Baildonu stanowiła właści-

wie nieoficjalną reprezentację Katowic.

Zawody wzbudziły wielkie zainteresowanie i zgromadziły około 1000 widzów

Wyniki techniczne poszczególnych walk miały następujący przebieg:

Waga kogucia — Toboła (Siła) położył Wróbla (Orzeł) w 5 min. 15 sek. na łopatki.

Waga piórkowa — Misik (Siła) położył 50 sek. na łopatki Paskalskiego (Orzeł).

Waga lekka — Majer (Siła) wygrał punkty z Breguła (Orzeł).

Waga półśrednia — Małzel P. przegrał na punkty ze Szkłorzem.

Waga średnia — Małzel A. pokonał Maruszewskiego przez położenie go w 5 min. 45 sek. na łopatki.

Waga średnia II — Bibieleł (Siła) położył Grzyt (Orzeł) w 50 sek. na łopatki.

Waga półciężka — Krawczyk (Siła) został w 6 min. 16 sek. położony przez Golasia (Orzeł) na łopatki.

Drużyna Siły wystąpiła bez swoich trzech najlepszych zawodników Czarneckiego, Makosza i Stachonia.

PIŁKA NOŻNA W ANGLII

Łondyn. Wyniki spotkań piłkarskich 7 ub. soboty: Aston Villa — Chelsea 1:0 (1:0).

Chalton Athletic — Preston 1:1.

Derby — Brighton 4:1.

PREZES PZPN INŻ. KUCHAR DYREKTOREM PUWF.

Kraków. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy krają w świecie sportowym pogłoski jakoby prezes PZPN-u inż. Kuchar został mianowany dyr. PUWF i już rozpoczął urzędowanie na tej placówce w Warszawie

Ostatecznego wyjaśnienia tej pogłoski należy oczekiwać w najbliższym czasie.

Utworzyć Okręg Piłkarski na Śląsku Opolskim.

Kluby piłkarskie Śląska Opolskiego, w ciężkiej pionierskiej pracy repolonizacji sportu na terenach zachodnich, zdobyły już zdać pierwszy egzamin pozytywnej działalności.

Uzyskane ostatnio wyniki z czolowymi drużynami Śląska i Górnego i Zagłębia, świadczą najlepiej, iż poziom gry piłkarzy Opolszczyzny równa się poziomowi śląskiej względnie zagłębiowskiej A-klasy.

Mimo braku sprzętu piłkarskiego, mimo zniszczonych boisk i urządzeń sportowych — powstało do tej pory 37 klubów piłkarskich. Kluby te rozwijając ożywioną działalność, zdobyły już rozegrane kilkakrotnie zawodów piłkarskich, biorąc równocześnie udział w zawodach eliminacyjnych o mistrzostwo Śląska Opolskiego.

Przy odpowiedniej propagandzie, organizacji oraz sprężystej działalności piłkarskich władz okręgowych można by w krótkim czasie podnieść liczbę klubów do 80

Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Katowicach, jako instytucja odpowiedzialna za rozwój sportu piłkarskiego na Śląsku Opolskim, nie wykażal dotychczas w tej dziedzinie większego zainteresowania aktualnymi zagadnieniami na terenach prastarej ziemi piastowskiej.

Utworzono wprawdzie Podokręg Rzymski z siedzibą w Zabrze, ale podokręg ten nie posiadając szerokiego uprawnień Podokręgów autonomicznych względnie Okręgów, zmuszony był ograniczyć swoją działalność przeprowadzając jedynie zawody eliminacyjne i to tylko na niektórych częściach Śląska Opolskiego.

Aby sport piłkarski na Ziemiach Zachodnich a w szczególności na Opolszczyźnie ruszył całą parą naprzód, nieodzownym jest utworzenie Okręgowego Związku Piłki Nożnej z siedzibą w Opolu względnie Zabrze.

Również pierwszorzędnej wagi jest kwestia zorganizowania Podokręgów w Głogoczynie, Nisie, Kluczborku, Opolu względnie Zabrze.

Ważne zebranie Śl. O. Z. P. N. czy to z obawy zmniejszenia dochodów kasowych, czy też z nieznajomością specyficznych warunków na kresach zachodnich astosunkowały się do sprawy utworzenia Okręgu Piłkarskiego na Śląsku Opolskim bardzo nieprzychylnie.

Sprawa ta znajdzie się jednak jeszcze na forum walnego zebrania P. Z. P. N. w Krakowie.

Jeżeli mówi się dzisiaj o umasowieniu i unarodowieniu sportu to w pierwszym rzędzie na Ziemiach Odzyskanych wspomniane zasady powinny być w 100 proc. realizowane

Powinniśmy dążyć do utworzenia jak największej ilości klubów sportowych, opartych na mocnych i zdrowych zasadach tak aby każdy z nich stał się bastionem polskości na kresach zachodnich.

Na Opolszczyźnie istnieje wymagana do utworzenia Okręgu ilość klubów piłkarskich Kluby te dysponują całą masą starych doświadczonych działaczy sportowych którzy dają pełną gwarancję fachowego zorganizowania i odpowiedniego poprowadzenia sportu piłkarskiego

Świat piłkarski Śląska Opolskiego wierzy że delegaci na Walne Zebranie PZPN doceniając wielką rolę, jaką odegrać mają kluby Ziemi Zachodnich w sporcie ogólnopolskim, powezną uchwałę o odnośnie utworzenia Okręgu Opolskiego w sensie pozytywnym.

Przeliosz B.

UTWORZENIE WARSZAWSKIEGO OKRĘGU PKZ

Kraków (tel. wł.) Polski Związek Kajakowy w Krakowie komunikuje o utworzeniu Okręgu Warszawskiego PKZ, które dokonało wyboru władz Okręgu w składzie następującym: prezes: Stanisław Jedliński (RKS Marymont) sekretarz: Leszek Wojtulewicz (RKS Marymont) skarbnik: Józef Szmidt (RKS Marymont), kapitan sportowy: Wacław Kwaśniewski

Walne zebranie Okręgu Warszawskiego powzięło szereg uchwał a tn. nie pochwalając organizowania równorzędnych central PKZ w Krakowie i Bydgoszczy, apeluje do Bydgoszczy, aby zlikwidowała swe agendy i podpozadkowała się Tymczasowemu Zarządowi PKZ w Krakowie

Poza tym ustalono szereg terminów kajakowych imprez sportowych i turystycznych, zakrojonych na wielką skalę.

TENIS STOŁOWY NA ŚLĄSKU OPOLSKIM

Gliwice. Na Śląsku Opolskim rozegrano dotychczas następujące zawody ping-pongowe:

M. O. TUR Gliwice — M. O. TUR Katowice 3:4

Polonia Bytom — P. K. S. Bytom 5:0

M. O. TUR Gliwice — M. O. TUR Katowice 4:3

Polonia Bytom — Reprez. Tarn. Góry 5:0

Plast Gliwice — O. M. TUR Gliwice 4:1

Aktualności ze świata sportowego

SZEMBEK NIE ŻYJE

Katowice. Znany działacz sportowy — długoletni opiekun hokeistów Cracovii — śp. Szembek — jak się dowiadujemy od jego współtowarzysza niedoli — zmarł w Malhausen w styczniu 1945 r.

Wiadomość o śmierci śp. Szembeka znanego z fanatycznego przywiązania do barw klubowych odbiła się szczególnie smutnym echem w Krakowie a w szczególności wśród hokeistów Cracovii, dla których śp. Szembek wiele zdziałał — walnie przyczyniając się do zmontowania całej drużyny i prowadzenia jej do szczytnych wyników w okresie przedwojennym. Cześć jego pamięci!

Uwaga „Warta”

JANKOWIAK (Warta) W ANGLII

Katowice. Znany piłkarz poznańskiej Warty Marian Jankowiak znajduje się w Anglii w 83 Polskim Obozie Repatriacyjnym w Moretown in Marsh skąd nadesłał do nas serdeczny list z pozdrowieniami „wyspy” dla piłkarzy i entuzjastów sportu piłkarskiego w całym kraju, a ponadto pozdrawia specjalnie piłkarzy kochanego Poznania. Zarząd KS Warta kolegów klubowych z Warty oraz jej kibiców.

Z WALNEGO ZEBRANIA KSZK SANDECIJA

Nowy Sącz (tel. wł.). Na odbytym w ubiegłą niedzielę walnym zebraniu K. S. Z. K. Sandecji dokonano wyboru nowych władz tego klubu w składzie: prezes St. Turski, wiceprezesi — mgr. Nowakowski i Nosal, sekretarz Patlak, skarbnik Łyzda, kier. sekcji piłkarskiej Kądziołka, lekkoatletyczne prof. Keller, gier sportowych — Łata, narciarskiej — Oleksy, ping-pongowej — Konstancy.

Za długoletnią i owocną pracę dla klubu prezesem honorowym mianowano ob. Koniecznego, prezesem klubu z roku ubiegłego.

HARCERSKIE NARCIARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI

Zakopane (tel. wł.). Do harcerskich narciarskich mistrzostw Polski, które odbędą się w dniach od 20 — 25 bm. w Zakopanem, zgłosili się już zawodnicy z Zakopania, z wiceprezesa Polski, Stefanem Dziedzicem na czele.

Kierownictwo zawodów spoczywa w rękach czołowych działaczy oraz zawodników zakopiańskich, a w szczególności B. Jaka, J. Fadena, M. Wójcika, Orlawicza, Wnuka i Pielińskiego.

PODZIKOWANIE AUTONOM PODOKRĘGU ZAGŁĘBIA

Kraków. Autonomiczny podokręg piłkarski zagłębia w Będzinie przesłał P.

MISTRZOSTWA NARCIARSKIE W Zakopanem

W fatalnych warunkach atmosferycznych

Czechosłowacja wygrała bieg sztafetowy 4 x 10 km.

Zakopane telefon własny) W najfatalniejszych warunkach atmosferycznych i terenowych, jakie sobie tylko wyobrazić można, odbył się w poniedziałek, w czwartym dniu mistrzostw, bieg sztafetowy 4x10 km w konkurencji międzynarodowej.

Z powodu nagłego ocieplenia się temperatury (termometr wykazywał w pominięciu 8 stopni powyżej 0) śnieg topniał z godziny na godzinę odsłaniając całe połacie szczytowego pola, w zagłębieniach tylko przykryte mokrą powłoką śnieżną.

Na domiar złego w godzinach rannych spadł jeszcze deszcz, który przypominał aurę raczej jesienią, niż zimową pełnego sezonu zakopiańskiego.

W tych warunkach kierownictwo zawodów nosiło się z myślą odwołania biegu.

Decyzję zmieniono dopiero pod wpływem zawodników polskich i czechosłowackich, którzy zdecydowali się startować.

Trasa prowadziła ze stadionu PZN

pod Krokwią do doliny Małej Łąki, następnie popod Regle i z powrotem na stadion, gdzie znajdowała się meta.

Na zgłoszonych do biegu 14 sztafet, na starcie stanęło ich 10.

Pierwsza część trasy miejscami zupełnie była pozbawiona śniegu, tak, że zawodnicy musieli biec bzdą po mokrej trawie,

bzdą po grząskim zupełnie rozmokłym śniegu.

Był to raczej bieg na przelaj, niżeli bieg narciarski.

W pół godziny po wyruszeniu ze startu, który nastąpił o godzinie 11-tej, nadeszła telefoniczna wiadomość z półmetka, że sztafeta polska prowadzi.

Istotnie na stadion wpadł jako pierwszy Matuszyn z SNPTT (dawniej ze Śląskiego Klubu Narciarskiego) w czasie 58 minut 01 sek., zanim w 10 sek. później Budarek (Czechosłowacja), a w 4 sek. później Działoń (KS Leśnicy).

W drugiej zmianie sztafet pierwszy przychodził Cygasiak (Czechosłowacja) z

czasem o 1 min. 44 sek. lepszym od następnego zawodnika polskiego, Sitarza.

Odtąd przewaga zawodników czechosłowackich rośnie już zdecydowanie.

W trzeciej zmianie sztafet zwycięzca biegu na 18 km Cardal uzyskuje najlepszy czas dnia 54 min. 01 sek., podczas gdy zawodnik polski Działoń przebywa tę trasę w czasie 57 min. 38 sek. lepszym o 2 min. 2 sek. od swego poprzednika Sitarza.

Ostatnia zmiana przynosi już pełny sukces drużynie czechosłowackiej, której najlepszy biegacz Balvin osiąga czas 55 min. 50 sek., który jest gorszy wprawdzie od czasu Cardala, lepszy natomiast od najlepszego czasu polskiego, uzyskanego przez Orlewicza (56 min. 03 sek.)

Zwycięstwo zatem odniosła drużyna Czechosłowacji

w czasie 3 godzin 46 min. 2 sekundy w składzie: Budarek 58.11 min., Cagasiak 57.56 min., Cardal 54.01, Balvin 55.50 min.

Drugie miejsce zajęła reprezentacyjna sztafeta polska w czasie 3:51,52 w składzie: Matuszyn 58.01 min., Sitarz (Wisa) 56.03 min.

Trzecie miejsce: K.N. Leśnicy—Zakopane w czasie 3:58,14 w składzie: Działoń, Karpiel Kazimierz i Stanisław Marduła.

Czwarte miejsce: SNPTT—Zakopane w czasie 4:04,11 w składzie: Skupień Tadeusz i Stanisław, Stopka Michał, Dawidek Jan.

1) Carda (Czechosłowacja) 54 min. 01, — 2) Balvin (Czechosłowacja) 58 min. 50 sek., 3) Orlewicz (Wisa) 56 min. 03 sek., 4) Skupień Stanisław (SNPTT) 57 min. 12 sek., 5) Działoń Stefan (HKN) 57 min. 38 sek., 6) Kwapien (Wisa) 57 min. 54 sek., 7) Cagasiak (Czechosłowacja) 57 min. 56 sek., 8) Matuszyn Jerzy (SNPTT) 58 min. 01 sek., 9) Karpiel Stanisław (Leśnicy—Zakopane) 58 min. 14 sek., 10) Budarek (Czechosłowacja) 58 min. 15 sek.



Marusarz S. na trasie biegu (8 km.)

Dalsze miejsca zajęły sztafety: piąte SN Wisa—Zakopane w czasie 4:08,48 w składzie: Hory Kazimierz, Kłoczek Stanisław, Roj Władysław, Kwapien Tadeusz, szóste SNPTT—Biała czas 4:11,33 — siódme: ON Sokół—Zakopane czas 4:20,05 — ósme: HKN—Zakopane czas 4:55,48 — dziewiąte: AZS—Kraków czas 5:08,40 — dziesiąte: Wisa—Kraków czas 5:20,38.

Wyniki indywidualne przedstawiały

Zwycięstwo drużyny czechosłowackiej było w zupełności zasłużone. Cała czwórka biegaczy czechosłowackich górowała siłą fizyczną nad wszystkimi polskimi zawodnikami.

Sześć lat okupacji niemieckiej w Polsce wycisnęło aż nadto wyraźne piętno na kondycji narciarzy polskich.

W warunkach, w jakich rozegrany został ten bieg, decydowała nie technika jazdy, ale siła mięśni nóg i rąk. Zwyciężyła drużyna silniejsza.

Andrzej Bachleđa-Curuś zwycięża

Ślalom domena narciarzy polskich

Ostatnia konkurencja mistrzostw: slalom-gigant na Kasprowym Wierchu, odbyła się również z przeszkodami.

Po poniedziałkowej odwilży, wtorek zastał Zakopane znowu w... śnieżnej szacie. Szalejąca jednak kurniawa w górach nie pozwoliła na użegnanie biegu tego dnia. Z powodu zupełnej mgły, braku widoczności i niemożności przeprowadzenia punktów kontrolnych zawody rozpoczęły się dopiero 2 dni po nich.

W konkurencji pań startowały 4 zawodniczki, w tym i Węgierka.

Trasa tego kombinowanego biegu zjazdowego ze slalodem wynosiła 1200 m., dla pań 1000 m. i prowadziła z Kasprowego Wierchu do Kanału Kasprowego.

Ślalom-gigant wygrali w obydwu konkurencjach — Polacy.

Węgrzy z powodu braku treningu (w Zakopanem dopiero odbyli pierwsze treningi i byli nielubymi na nartach) nie

Doskonale spisał się Józef Marusarz, który brawurowo zjechał i zajął czwarte miejsce przed trzema Węgierkami.

Bardzo dobrze zapowiada się jako zjazdowiec młody Józef Schindler (starszy jego brat zaginał zagranicą podczas wojny), który uplasował się tuż za Węgierkami.

Pecha natomiast miał sympatyczny harcerzyk Działoń, który dzięki wywrotce stracił czas i zajął dopiero 11 miejsce.

W konkurencji pań pierwsze miejsce zajęła Anna Bujakówna. Zjechała trasę pewnie i odważnie, wyprzedzając w czasie znacznie pozostałe zawodniczki, z których Węgierka zajęła czwarte i ostatnie miejsce.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco:

1) Andrzej Bachleđa-Curuś (SNPTT Zakopane) 1 min. 47,5 — 2-gi Jan Pawlica (SNPTT Zakopane) 1 min. 48, trzeci Jan Ciaptak Gąsienica (SNPTT) 1 min. 52, czwarty Józef Marusarz (SNPTT) 1 min. 54, piąty Herendi Gyula (Węgry) 1 min. 54,5 sek., szósty Ligeti Lajos (Węgry) 1 min. 55 sek., siódmy Libik Georgy (Węgry) 1 min. 58 sek., ósmy Jan Schindler (Wisa Zakopane) 1 min. 59, dziewiąty Szikla Peter (Węgry) 2 min. 00,5 sek. dziesiąty Kozak (Wisa Zakopane) 2 min. 01 sek., 11) Stefan Działoń (HKN) 2 min. 02 sek.

W konkurencji pań: 1) Anna Bujakówna (SNPTT) 2 min. 03 sek., 2) Maria Bachleđa-Curuś (SNPTT) 2 min. 29 sek., 3) Halina Mozerówna (Wisa Kraków) 2 min. 53 sek., 4) Szentgyörgyi Libike (Węgry) 2 min. 56 sek.

Na slalomie-gigancie zakończyły się oficjalnie XXI międzynarodowe mistrzostwanarciarskie Polski.



Działoń (H. K. S.) wicemistrz Polski

dnia, przerwano do dnia następnego.

We środę warunki atmosferyczne bynajmniej się nie poprawiły. Mroźny i porywisty wiatr nie pozwalał do godziny 10-tej uruchomić kolejki linowej na Kasprowy Wierch.

Bieg rozpoczął o godzinie 13.30 na skróconej trasie z powodu padającego gęstego śniegu i słabej widoczności.

Na wylosowanych 95 zgłoszonych zawodników startowało 27 i wszyscy bieg ukończyli, w tym 6 Węgrów.

odegrali w biegu poważniejszej roli. Wszyscy jednakże zajęli miejsca w pierwszej piątce. Jechali pewnie, jednak nie ryzykowali wielkiej szybkości.

Na „pełnym gazie” zjeżdżali zawodnicy polscy, a szczególnie trójka: Bachleđa-Curuś, Pawlica i Ciaptak-Gąsienica.

Miedzy nimi też rozstrzygnięła się walka o pierwsze miejsce

z której wyszedł zwycięsko Bachleđa-Curuś, uzyskując ułamek sekundy lepszy czas od swego najgroźniejszego rywala Pawlicy.

Sensacyjna porażka Śląska z Pomorzem 6:10

Z ringów bokserskich całej Polski

ŚLĄSK — BYDGOSZCZ 6:10

Katowice. Wobec fatalnych warunków na linii telefonicznej Bydgoszcz—Katowice podajemy relację naszego korespondenta z meczu bokserskiego Śląsk—Bydgoszcz z zastrzeżeniem co do prawidłowości wyników walk.

Bydgoszcz. Przy dużym zainteresowaniu publiczności odbyło się w ub. sobotę spotkanie bokserskie między reprezentacją Pomorza i Śląska. Spotkanie to zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy, którzy liczyli się poważnie z porażką, sądząc po ostatnich sukcesach, jakie boks śląski odnosił na ringach w spotkaniach z silnymi zespołami krajowymi i zagranicznymi.

Ślązacy wystąpili ostatnimi brakami Grądkowskiego, tracąc pewne 2 punkty, a tym samym ogólny wynik remisowy. Pomorze miało najlepszego zawodnika w Ringem oraz Stocku.

Pozostali jak Borowicz i Bednarz spełnili pokładane w nich nadzieje.

Wyniki techniczne były następujące:

Waga musza: Borowicz (P) pokonał na punkty Bazarnika.

Waga kogucia: Szulo (P) przegrywa wysoko na punkty z Grzywoczem.

Waga piórkowa: Rinke nokautuje w trzecim starcie Tasarkę.

Waga lekka: Sowiński przegrywa z Komudą na punkty.

Waga półśrednia: Wikliński wypunktowuje Pawliczkę.

Waga średnia: Bednarz przegrywa na punkty z Nowarą.

Waga półciężka: Stock wygrywa na punkty z Kurką.

Waga ciężka: Lesniak wygrywa z Jasiulkiem na punkty. Walka przerwana na skutek kontuzji zawodnika śląskiego.

Mistrzostwa GOZB na rok 1946

GDĄŃSK. Mistrzostwa G.O.Z.B. przysporzyły miłośnikom boks w Wybrzeżu wiele emocji i niespodzianek. Na 60 zgłoszonych zawodników na starcie stanęło 27.

W ćwierćfinałach najciekawszą walkę stoczyli Chistowski (Ged.) i Stopa (Grom). Wygrał po ciężkiej walce pierwszy na punkty.

Finały przyniosły następujące wyniki:

W wadze muszej: Sowiński (Grom) wygrał na punkty z Muskala (Ged.).

W wadze kogucie: Kruza (TUR) zwyciężył na punkty z Szopińskim (Grom).

W wadze piórkowej: Antkiewicz

(Grom) wygrał w I rundzie przez k.o. z Majewskim (Gryf) Antkiewicz walczył jednak poza konkursem.

W wadze lekkiej: Zieliński II (G) nokautuje w pierwszej rundzie Klonowskiego (TUR).

Mecz bokserski w Rzeszowie

Wisa—PZL (Rzeszów) 6:8

Rzeszów (tel. wł.). Rewanżowe spotkanie bokserskie pomiędzy Wisłą krakowską a miejscowym PZL zakończyło się zwycięstwem bokserów Państwowych Zakładów Lotniczych w stosunku 8:6.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

Waga musza: Juszczyk (W) wygrał w pierwszej rundzie przez k.o. z Sudolem.

Waga kogucia: Wróblewski (PZL) znokautował w drugiej rundzie Bastera.

Waga piórkowa: Żak (PZL) pokonał wysoko na punkty Dudziaka.

Waga lekka: Najpiękniejszą walkę

W wadze półśredniej: Blaszkę (Gryf) odniósł zwycięstwo na punkty z Onurkaczem (Flota).

W wadze średniej: Hinc (TUR) wygrywa walkowerem z powodu niestawienia się Borodajkiwicza (Grom).

Mecz bokserski w Rzeszowie

Wisa—PZL (Rzeszów) 6:8

dnia stoczyli w tej wadze Lubiński (PZL) z Łęczyńskim (W). Spotkanie po pięciu walce zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym.

Waga półśrednia: Natkaniec (W) zremisował z Goczem, przy czym wynik ten wyraźnie krzywdzi Natkańca, który miał przez cały czas walki przewagę.

Waga średnia: Bednarczyk (PZL) wygrał przez k.o. w drugiej rundzie z Matulą.

Waga półciężka: Żbik (W) pokonał na punkty Kleczkowskiego.

Sędziowa Drożdżyński w ringu i na punkty.

Zainteresowanie duże.

trzymał wśród burzy oklasków nagrodę premiera Osóbki - Morawskiego.

Wicemistrz Polski Stefan Działoń otrzymał nagrodę ofiarowaną przez wojewodę krakowskiego dr Pasemkiewiczę. Puchar srebrny, ofiarowany przez Pma. Parafieński z Krakowa otrzymał zawodnik czechosłowacki, Stefan Slivka.

Zdobywca czwartego miejsca Józef Ciaptak-Gąsienica otrzymał nagrodę zarządu m Zakopanego

Zwycięzca biegu na 18 km Jarosław Cardal (Czechosłowacja) otrzymał nagrodę prezydenta m. Krakowa Wolasa, zdobywca drugiego miejsca w tym biegu Matuszyn (SNPTT) otrzymał nagrodę Woj. Rady Narodowej z Krakowa, trzeci nagrodę otrzymał Stefan Działoń (HKN)

Za mistrzostwo w konkursie skoków otwartych Stanisław Marusarz otrzymał nagrodę firmy Spolem.

Za wicemistrzostwo Mieczysław Gąsienica-Samek (Wisa Zakopane) nagrodę zarządu m. Zakopanego, za trzecie miejsce w skokach Jarosław Lukas (Czechosłowacja) otrzymał nagrodę Kongregacji Kupieckiej w Zakopanem.

Nagrodę Dziennika Polskiego otrzymała mistrzowska drużyna Czechosłowacji za zwycięstwo w biegu sztafetowym 4x10 km. Dalsi zawodnicy w tym biegu otrzymali dyplomy honorowe.

We środę odbyło się rozdanie nagród za slalom-gigant. Nagrody otrzymali Anna Bujakówna nagrodę firmy Spolem z Nowego Targu, Maria Bachleđa-Curuś nagrodę zarządu m. Zakopanego, oraz za wodniczkę węgierską nagrodę pamiątkową od PZP za udział w mistrzostwach Polski.

Zwycięzca Bachleđa-Curuś otrzymał nagrodę Związku Pensjonatów i Hoteli w Zakopanem, Jan Pawlica nagrodę zarządu miejskiego w Zakopanem. Nagrodzeni zostali dalej: Jan Ciaptak Gąsienica, Józef Marusarz i Węgier Herendi Gyula.

Ponadto drużyna węgierska otrzymała w upominku od PZN parę nart zjazdowych, wreszcie najmłodszy z zawodników startujących w slalomie Maciej Sikorski (rocznik 1928) z Sokoła Zakopiańskiego otrzymał również parę nart zjazdowych, dar ob. Olgi Bujakowej.

ZZK TARN. GÓRY — HKS 11:5

Szopienice. W ubiegłą sobotę rozegrany został mecz bokserski z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Śląska.

Jak było do przewidzenia zwycięstwo odniosła drużyna tarnogórska w stosunku 11:5.

Do spotkania powyższego kolejarze wystąpili w osłabionym składzie bez Hakuby, Flisiera i Chudziaka.



Starzy i młodzi sportowcy odchodzą i walczą ze starości

Starzejemy się! Niestety czas jest pod tym względem nieubłagany także dla sportowców.

Szereg znanych i popularnych „gwiazd” sportowych, które były przed wojną na ustach wszystkich interesujących się sportem dzisiaj już odeszło z czynnego życia zawodniczego, ale wiele z nich walczy jeszcze z wiekiem.

W dzisiejszym artykule przypomnijmy sobie nazwiska tych wszystkich, którzy przed wojną figurowali na pierwszych kolumnach i tytułowych szpaltach wszystkich czasopism sportowych.

Zacznijmy nasz przegląd od tenisistów.

Nikommu przypuszczać nie przychodzi na myśl, że słynny William Tilden jest już starszakiem liczącym 52 lata.

Pomimo swego wieku uprawia on na dal ukończoną przez siebie dziedzinę sportu jako zawodowiec, a gra jego stoi nadal na bardzo wysokim poziomie.

...A co dzieje się dzisiaj z czterema muszkieterami tenisa francuskiego.

Henri Cochet liczy obecnie 43 lata i zajmuje na liście francuskiej 2 miejsce za Petra, dla którego śmiało mógłby już być ojcem.

Cochetowi zarzuca się, że podczas okupacji był kłoboraczem i że brał udział w turniejach urządzanych w Hiszpanii.

Latający Bask — Borotra był z początku okupacji niemieckiej kierownikiem sportu francuskiego, ale pod koniec 1942 r. został uwieczniony, wywieziony do Niemiec i osadzony w jednym z zamków w Tyrolu, gdzie przetrwał całą wojnę.

Obecnie gra on znów w tenisa.

Partner Borotry, Brugnon przebywał w Ameryce. Obecnie powrócił znów do kraju. Brugnon posiadał własną restaurację, którą następnie zlikwidował, aby przejść do wytwórni filmowej RKO, gdzie został scenarzystą.

Dotychczas brak wiadomości o Renee Lacoste.

Z tenisistów angielskich wszyscy pamiętają doskonale wspaniałego Perreyego. — Z chwilą przejścia do obozu zawodowców zaczął się dla niego zła era. Kilkakrotnie chorował on poważnie, a w końcu doznał on niebezpiecznej dla tenisisty kontuzji łokcia. Teraz znajduje się on pod opieką lekarzy amerykańskich, którzy gwarantują, że Perry wróci jeszcze na kort.

Kto nie zna popularnego rudego Donalda Budge.

On i nie mniej popularny Riggs odbywali służbę wojskową i walczyli przeciwko Japonii.

Obecnie obydwa są już zdemobilizowani i wkrótce powrócą na korty.

Przypomnijmy sobie teraz bohaterów ze świata boksu.

Jack Dempsey był także żołnierzem, a obecnie szuka kogoś białego, który straciłby z tronu Joe Louisa.

Gene Tunney niezwykły mistrz świata wszystkich wag, dwukrotny pogrómca Dempseya, poświęcił się obecnie karierze politycznej; nie odnosi on tam jednak tak wielkich sukcesów, jak w boksie.

W okresie pierwszych lat zawieruchy światowej ostrzegał on Amerykę przed przystąpieniem do wojny, czy miał rację? Widzimy, że był złym politykiem.

Zapytany o wynik meczu Billy Coon — Louis odpowiedział, że ani jeden, ani drugi nie godny jest obecnie tytułu mistrza świata.

Nie ma dziecka, które nie wiedziało by kto to jest Carnera.

Olbrym włoski ma obecnie 38 lat. Po wojnie stanął znów na ringu, ale przegrał ze znanym w Polsce Luigo Musiną w 7 rundzie przez KO.

Primo Carnera pozostał nadal wielkim dzieckiem. Przed meczem wypił on butelkę wódki, co przyczyniło się do jego porażki.

Obecnie ma on zamiar opuścić Włochy i udać się do pld. Afryki.

Najwięcej spustoszeń porobił jednak wiek wśród piłkarzy.

Bohater mistrzostw świata rozgrywanych we Włoszech Czech Planicka, wycofał się z życia sportowego. Z reprezentacyjnych piłkarzy angielskich napotykanym jedynie na nazwisko Mathewsa.

Kończy się błyskotliwa kariera bohatera ostatnich mistrzostw świata Leonidasa, o czym już pisaliśmy w poprzednim numerze „Sportu”.

Zniknął mirza „boski”, Beppo, główny sprawca wszystkich triumfów Squadra Azzurri, ale został długi Piola, który prowadził nadal atak Włoch i brał udział w pierwszym po wojnie meczu Włochy — Szwajcaria 4:4.

Przeпадi bez wieści tysy Ferrari, jeden z najlepszych techników footballowych, znikł świetny środkowy pomocnik Montli. Nie ma wiadomości o doskonałej parze obrońców Kossella — Caligaris.

Najlepsi w Europie obrońcy Foni Rava zniknęli bezpowrotnie z areny piłkarskiej tak jak anglicy Haggood — Male, popularna obrona Arsenalu.

Zniknął popularny „Szasta” Sesta z Austrii Wiedeń i szwajcar Minelli.

Wszyscy oni przegrali wielki mecz z wiekiem.

Raymond Braine, reprezentant Europy w meczu z Anglią, jeden z najlepszych piłkarzy kontynentu przegrał mecz o życie z powodu zaawansowanej współpracy z Niemcami.

Takie już jest prawo, że wszyscy wielcy sportowcy walczą z wiekiem, nie chcąc do ostatniej rundy poddać się. Niestety ten beznadziejny mecz kończy się zawsze ich porażką.

Zostają po nich tylko wspomnienia, które czas zaciera, a przy niektórych tylko wspominając ich nazwiska pomyślimy chwilę i powiemy, szkoda, że ich już nie ma.

Szanse Polski na mistrzostwach w Genewie

Koszykówka

Donosiliśmy w ostatnim numerze naszego tygodnika, że PZPR zgłosił oficjalnie repr. koszykową Polski na mistrzostwa Europy w Genewie.

Wobec zbliżającego się terminu mistrzostw nie od rzeczy będzie rozprężyć się w sprawie i poziomie koszykówki na arenie międzynarodowej.

Po sześciu latach wojny stoimy przed pierwszym przeglądem sił poszczególnych państw w tej dziedzinie sportu.

My w Polsce niestety nie wiemy jakie postępy zrobiły w koszykówce inne państwa: czy się podciągnęły, czy też obniżyły swój poziom gry.

Wydało się nam jednak pewnym, że te państwa, które miały nieskrepowaną możliwość uprawiania sportu przez okres całej wojny muszały zrobić pewne postępy. Z wielkim zaciekawieniem obserwujemy np. wyniki osiągnięte przez rep. państwowe Francji, Szwajcarii, Belgii czy Czechosłowacji.

Słyszymy ostatnio dużo także o koszykówce sowieckiej.

Znając wielkie możliwości Związku Radzieckiego, wierzymy, że poziomem i klasą gry koszykarze Związku Radzieckiego mogą nas tak zadziwić, jak ich koleśki piłkarze.

Wyrażamy przy tym nadzieję, że rep. państwowa ZSRR zgłosi swój udział do mistrzostw Europy.

Jeśli byśmy chcieli na podstawie przed wojennych wyników sklasyfikować europejskie drużyny, to już na pierwszy rzut oka można ustalić trzy zasadnicze



w zwierniadle MIEDZYNARODOWYM

grupy, z których do pierwszej najsilniejszej zaliczają się państwa bałtyckie Litwa, Łotwa i Estonia.

Reprezentowały one przed wojną najwyższy poziom w tej dziedzinie sportu, przy czym pierwszeństwo miała Litwa, która dzięki swym amerykańskim studentom olbrzymom przeszła 2 metrowej wysokości z miejsca zdobyła pierwszą pozycję w konstelacji europejskiej.

Do tych trzech państw tworzących superklasę dołączyła się także Polska, która niejednokrotnie potrafiła zdystansować nawet Estonię.

Do drugiej zaliczyć należy Francję, Belgię, Szwajcarię, Włochy, Hiszpanię, Portugalię i Czechosłowację.

Drużyny wszystkich wymienionych wyżej państw przedstawiały jednakową klasę bez specjalnej supremacji z którejkolwiek strony.

Trzecia najsłabsza grupa gromadziła w swych szeregach Rumunię, Jugoslawię, Bułgarię, i Węgry.

Pierwsza grupa pod względem techniki i taktyki najwięcej gra swoją upodobniała się do koszykarzy USA.

Reprezentacje tych państw demonstrowały w swojej grze zawsze coś nowego, nieznanego, co było następnie naśladowane przez wszystkie pozostałe państwa.

W grupie drugiej aczkolwiek wszystkie państwa były sobie prawie równe, to każde z nich reprezentowało inne walory.

I tak francuzi wyróżniali się swoimi długimi ostrymi podaniami i strzałami

oddawanymi z dalekiej odległości.

Szwajcarzy szybką grą kombinacyjną bez dobrej jednak obrony.

Włosi imponowali szybkością i żywotnością.

Polaków cechowała wielka ofiarność, którą nadbrabiali pewne braki techniczne.

O koszykarzach portugalskich i hiszpańskich wiemy tyle, że grają one bardzo szybko i celnie strzelają.

Belgowie byli mniej więcej przedstawicielami tych samych walorów co francuzi. Obecnie jednak przewyższyli oni Francję pod względem klasy i poziomu gry, gdyż nauczyli się oni dużo od amerykańskich drużyn wojskowych.

A trzecia grupa?

We wszystkich należących do niej państwa poziom gry ze względu na wielki brak specjalnych boisk sal gry i innych urządzeń technicznych jest

jeszcze bardzo niski.

Jednak i tam panuje wielki zapal i chęć do gry. Taktykę, strategię i system tworzy się tam w każdym spotkaniu w odmienny sposób, zależnie od warunków i okoliczności.

Anglicy, Szwedzi, Duńczycy, Norwegowie i Holendrzy do chwili obecnej nie dali o sobie jeszcze słyszeć i ta dziedzina sportu znajduje się jeszcze w wyżej wymienionych krajach w powijakach.

Biorąc pod uwagę sytuację ogólną światową, musimy stwierdzić, że klasę zupełnie oddzielną i niedoścignioną tworzą USA i Kanada, które osiągnęły tak wysoki poziom, że żadne inne państwo nie może z nimi konkurować.

Meksyk i Filipiny ustepują nieco tak Ameryce jak Kanadzie, ale przedstawiają także klasę dużo wyższą od najlepszych europejskich drużyn.

Tak przedstawiała się sytuacja do roku 1939.

Jak jest obecnie? Na jakim miejscu znajdujemy się teraz my.

Na to pytanie da odpowiedź dopiero turniej genewski.

Jednak dzisiaj już możemy śmiało stwierdzić, że pozostaliśmy mocno w tyle za wieloma państwami.

Aby dogonić i wyrównać stratę spowodowaną wojną musimy wyszkolić, przyszkolić i

zmontować młody zespół.

dać mu możliwość rozegrania wielu treningowych spotkań z najsilniejszymi przeciwnikami celem nabycia potrzebnej rutyny, — zarzuć nieproduktywny system przez wszystkie państwa zaniechany, dzielenia graczy na atakujących i broniących.

Musimy oprzeć skład na jednej drużynie, ponieważ zlepek graczy nigdy nie stworzy dobrego zespołu.

Musimy nabrać szybkości i decyzji strzałowej, a wtenczas będziemy jeszcze lepsi i groźniejsi niż przed wojną.

Stara piątka KKS Poznań winna być wzorem i podwaliną dla triumfów młodej generacji.

Wzrostu tego pięknego, żywotowego sportu powinniśmy wszelkimi siłami iść naprzód; stanie bowiem w miejscu jest groźne dla każdej dziedziny sportu.

Na mistrzostwach w Genewie, w wypadku nieudzielenia drużyny ZSRR (a więc odpadnięcia koszykarzy Łotwy, Litwy i Estonii) drużyna polska powinna mieć duże szanse na zdobycie o ile nie pierwszego, to jednak jednego z czołowych miejsc w ogólnej klasyfikacji.

Ze sportu zagranicy

LOSOWANIE PUCHARU DAVISA

MELBOURNE. W Melbourne odbyło się losowanie pierwszych powojennych rozgrywek o Puchar Davisa.

Losowanie przeprowadził najwyższy sędzia sądu królewskiego w Melbourne sędzia Latham. Od roku 1920 do 1939 losowania odbywały się w New Jorku.

Losowanie odbyło się w sali ratuszowej, gdzie na stałe znajdował się Puchar Davisa.

Pierwszym krajem, który sędzia Latham wylosował była Hiszpania.

W strefie europejskiej w pierwszej rundzie spotkają się: Hiszpania—Szwajcaria, Anglia—Francja, Czechosłowacja—Turcja, Jugosławia — Egipt, Dania — Chiny, Belgia — Monaco, Szwecja—Holandia.

Bez walki do drugiej rundy wstępują Irlandia.

W strefie amerykańskiej spotkają się: Meksyk—Kanada, Filipiny—USA.

Nowa Zelandia przechodzi V. O. do następnej rundy i spotka się z zwycięzcą strefy amerykańskiej.

PROTEST JUGOSŁOWIAŃSKI PRZECIW UDZIAŁOWI HISZPANII

Belgrad. Jugosłowiański Związek Tenisowy wystosował do Międzynarodowej Federacji Tenisowej protest przeciwko wylosowaniu Hiszpanii jako uczestnika w rozgrywkach tenisowych o puchar Davisa.

CZY SEGURA BĘDZIE REPREZENT.

AMERYKĘ

Francisco Segura z Ekwadoru jest obecnie jednym z najlepszych tenisistów Ameryki. Stany Zjednoczone robią starania, aby Segura bronił barw USA. nr. 1.

Obok Parkera najlepszymi tenisistami USA są William Talbert, Elwood Covke i starzy znajomi: Sydney Wood i Frankie Shields.

TOUR DE FRANCE ODBĘDZIE SIĘ

PARYŻ. „Tour de France”, znany wyścig kolarski dookoła Francji, którego zorganizowanie z powodu braku odpowiednich płaszczy i detek było poważnie zagrożone, pomimo wielkich trudności dojdzie jednak do skutku.

Ministerstwo gospodarki narodowej zdecydowało, że Związek cyklistów otrzyma do końca marca 24.000 płaszczy i detek.

Również i tenisistów francuscy są zadowoleni, dygż UNRA dostarczyła 500 kg gumy i kauczuku. W nowym sezonie tenisowym otrzymają tenisistów francuscy 200 tuzinów piłek tenisowych.

Paryż. Bokserzy mają najrozmaitsze upodobania i wyszukują różne sposoby treningu. Najbardziej oryginalny trening przeprowadza francuski bokser Theo Medina, zwycięzca nad Anglikiem Jackem Petersenem.

Medina waży 51 kg i trenuje bieg w parkim ogrodzie zoologicznym, między żyrafami, lwami, zebrawami, tygrysami i innymi zwierzętami.

Medina jest już w ogrodzie zoologicznym tak popularny, że w codziennym jego treningu towarzyszy mu stale malpa imieniem Augusta.

London. Ciągłe się jeszcze mówi w Anglii o graczach Dynamo. Prasa angielska twierdzi, że bramkarz Fomicz nazwany popularnie „Tygrysem” podpatrzył swój styl u tygrysów w czasie kilkuletniego pobytu w Persji. Obecnie podobno z zapałem oddaje się on pięściarstwu.

Glasgow Rangers uczynili nową ofertę na 5 milj. złotych drużynie Dynamo, by ta zwołała prawego łącznika Bobrowa i środkowego napastnika Semiczasnego.

I tym razem Rosjanie odmówili.

PROTEST CZECHÓW PRZECIWKO UDZIAŁOWI HISZPANII

GENEWA. Międzynarodowy sekretarz czeskiego związku koszykówki i siatkówki przesłał do Genewy na ręce organizatorów mistrzostw Europy w koszykówce protest, przeciwko uczestnictwu Hiszpanii w mistrzostwach.

W protestie tym czeski związek prosi, również by i inne państwa zgłoszone do mistrzostw wypowiedziały się co do uczestnictwa Hiszpanii na mistrzostwach.

Równocześnie Czesi zaznaczają, że w wypadku gdyby Hiszpania pomimo wszystko uczestniczyła w turnieju, wówczas drużyna Czechosłowacja wycofała swe zgłoszenie.

CZECHOSŁOWACJA — ZSRR W PIŁCE NOŻNEJ

PRAGA. Jak dosiła prasa czeska w tych dniach został potwierdzony termin międzypaństwowego meczu piłkarskiego Czechosłowacja — ZSRR. Mecz odbędzie się 9 maja br. to jest w pierwszą rocznicę oswoobodzenia Pragi przez Wojska Radzieckie, na stadionie Masaryka na Strachowie. Piłkarze radzieccy przelecają do Pragi samolotem.

Ażby niedopuszczyć do „czarnego rynku” biletami wstępu. Czeski Związek Piłki Nożnej zdecydował, że bilety będą się sprzedawać wyłącznie w dzień meczu od godz. 12-tej. Przedsprzedaży więc, nie będzie.

Doskonała forma Klimeckiego

Pięściarze Warty

w Czechosłowacji

WARTA — BRNO 8:8

WARTA — BATA (Zlín) 8:8

Warta — Reprezentacja Brna 8:8

Brno (tel. wł.). Po porażce z najlepszą drużyną pięściarską Czechosłowacji ASO w Olomuńcu, o której szczegółowo informowaliśmy naszych czytelników w ostatnim numerze SPORT-u ósemka Warty stoczyła drugi skolei swój mecz w Brnie z reprezentacją tego miasta.

Występ Warty w Brnie wywołał nie mniejsze zainteresowanie niż w Olomuńcu. Tysiące widzów odeszło od kas bez biletów. Przyjście, jakie zgromadziło czeski polakom było naprawdę serdeczne.

Samo spotkanie stało na dobrym poziomie technicznym i dostarczyło widzowi wiele emocji. Ogólny wynik meczu 8:8 krzywdził drużynę poznańską, która zaskoczyła na zwycięstwo.

Szereg werdyktów sędziowski krzywdziło pokazywanie polaków.

I tak pokrzywdzony został Rogalski, któremu przyznano remis z Kupką oraz Vogt, który również orzeczeniem sędziowskim zremisował tylko z Markiem, mając walkę wygraną.

Również porażkę Szymury z Netuka można kwestionować, chociaż Szymura walczył słabiej niż normalnie.

Wyniki techniczne spotkania były następujące:

Kordylewski zwyciężył na punkty Holubarza w wadze muszej.

W wadze piórkowej Rogalski zremisował z Kupką.

W wadze lekkiej Koziołek wypunktował zdecydowanie Wykydala, a Vogt zremisował z Markiem.

W wadze półśredniej Sęk I przegrał z Lucką na punkty.

W wadze średniej Sobczak zremisował z Czerwinką.

W wadze półciężkiej niespodzianką była porażka Szymury z Netuką I.

W ostatniej walce dnia w wadze ciężkiej Klimecki zwyciężył Netukę II.

WARTA — BATA (Zlín) 8:8

Zlín (tel. wł.). Trzecim przeciwnikiem bokserów Warty była drużyna Baty, Zlín, która zajmuje w ligowej tabeli Bokserskiej Moraw 2-gie miejsce.

Również w tym spotkaniu sędziowie czeszy nie stanęli na wysokości zadania, krzywdząc na odmianę tym razem zarówno polaków jak i Czechów.

Miał niespodziankę w meczu tym sprawił Klimecki, który odniósł trzecie skolei zwycięstwo w Czechosłowacji, nokautując tym razem już w II-iej rundzie swego przeciwnika.

Również Koziołek zademonstrował piękne wydanie boksu w walce z Szadkiem, w której sędziowie wyraźnie skrzywdzili polaka ogłaszając wyniki nierozstrzygnięty.

Vogt stoczył jedną z najlepszych walk wieczoru w walce z Ditreem odnosząc pewne zwycięstwo.

Wyniki techniczne meczu przedstawiały się następująco:

W wadze muszej Kordylewski zremisował z Warym, który zasłużył raczej na zwycięstwo.

W wadze koguciej Sęk II został już w I-szej rundzie znokautowany przez Macela, celnym ciosem w szczękę.

W wadze lekkiej Vogt zwyciężył wysoko na punkty Ditra.

W drugiej walce lekkiej Koziołek zremisował z Szadkiem.

Spotkanie to było najpiękniejszą walką dnia.

W wadze półśredniej Sęk I przegrał z Hajkiem na punkty.

W spotkaniu tym sędziowie skrzywdzili wyraźnie Sęka. Decyzję ogłaszając zwycięzcą Czechę widownia przyjęła gwizdami i długotrwałymi protestami.

W wadze średniej Sobczak przegrał na punkty z Krocakiem.

W wadze półciężkiej Szymura zwyciężył na punkty Mitregę, który miał poważny respekt przed polakiem.

W wadze ciężkiej Klimecki zwyciężył przez techniczne k. o. w II-iej rundzie Koperka.

Widzów około 3 tysiące.

Hokej w Szwajcarii

NIESPODZIANKI W ROZGRYWKACH HOKEJOWYCH W SZWAJCARI

ZURICH. W niedzielnych rozgrywkach hokejowych o mistrzostwo Szwajcarii doszło do kilku sensacyjnych wyników.

I tak rozegrany w Bazyleji mecz między czołowymi drużynami tabeli Rotweiss Barylia — H. C. Davos, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:1, 1:0, 0:0).

W Zurychu zwycięzca Pucharu Spen-

glera Züricher S. C. przegrał niespodziewanie z H. C. Arosa 1:3.

W Lozannie Yong Sprinters Neufchâtel uzyskał pierwsze punkty ligowe z Montscholsi Lansanne 5:2.

Pierwsze miejsce w tabeli ligowej zajmuje Rotweiss Bazylia z 9 punktami przy 25 meczach. Drugie miejsce H. C. Davos 7 punktów a 4 meczami. Dalsze miejsce zajmuje H. C. Arosa 4 punkty i Züricher S. C. 4 punkty.

Czytajcie „Sport”



Bokserzy czeszy na Śląsku

REPREZENTACJA PRAGI ZWYCIĘŻA

R-K-S BATORY 10:6

Chorzów (5. 2. 46). Drugie spotkanie bokserów reprezentacji Pragi, które stoczyli oni z najlepszą drużyną Śląska RKS Batory Chorzów przyniosło im niezbyt zasłużone zwycięstwo. Wyniki poszczególnych walk tego spotkania przedstawiają się następująco:

Waga musza: Vondra (Praga) pokonał przez k. o. w pierwszym starciu Góreckiego (Batory).

Waga kogucia: Jelen (Praga) wygrała na punkty z Grzywocem (B).

Waga piórkowa: Pielarz (P) wygrała w drugim starciu przez k. o. z Tomczakiem (B).

Waga lekka: Petrina (P) przegrywa na punkty do Walosza (B).

Waga półśrednia: Czerny (P) remisuje ze Strużyną (B).

Waga średnia: Prihoda stacza nierozstrzygniętą walkę z Nowarą.

Waga półciężka: Wiesner (P) przegrywa na punkty z Kolerką (P).

Waga ciężka: Rademacher (P) wygrywa walkowerem wobec niestawienia się Baranowskiego. W spotkaniu towarzyskim wygrywa on z Iwanickim przez poddanie się tego ostatniego w trzeciej rundzie.

W skład kolegium sędziowskiego wchodził Zapiatka w ringu oraz Lezochubski. Prendowski i Touzil na

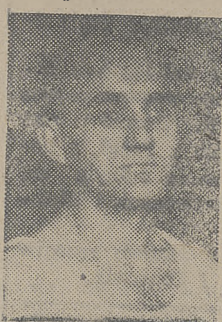
Niestety, wyniki ostateczne tych walk nie odpowiadały ich przebiegowi. Mówiąc językiem warszawskim kolegium sędziowskie poważnie w swych decyzjach „nawaliło”, kierując się przepadną sympatią i uprzejmością dla gości.

Tak bowiem Grzywoczek jak i Nowara odnieśli nad swoimi przeciwnikami Jeleniem Prihodą zasłużone i bezapelacyjne zwycięstwa.

Grzywoczek miał nieco słabszy start niż w Katowicach co należy tłumaczyć niedostateczną jeszcze kondycją, która nie pozwalała mu w tak krótkim czasie utrzymać się na równym poziomie w dwóch poważnych następujących bezpośrednich sobie spotkaniach.

Wydało się jednak być pewnym, że młody Ślązak jest już dzisiaj najlep-

szym naszym pięściarzem w wadze koguciej



Nowara

Nierozstrzygnięty wynik ogłoszony po jego walce z mistrzem seniorów

Drugi wielki talent i nadzieja Śląska w wadze średniej Nowara odnowił, że dwa punkty zdobyte przez niego walkowerem w meczu Katowice - Praga które zadecydowały o ogólnym remisowym wyniku spotkania nie były żadnym prezentem dla Katowic.

czeskich krzywdził zawodnika śląskiego jeszcze więcej aniżeli werdykt sędziowski wydany po spotkaniu Grzywoczek - Jelen.

20-letni Ślązak wykazał, że w pełni zasługuje na zaufanie jakie w nim pokładamy a trzecie miejsce na liście najlepszych pięściarzy ogłoszonej przez nasz tygodnik najsluszniej mu się należy.

Często już podkreślane przez nas jego umiejętności jak doskonała praca nóg, — zadawana z wielką intencją kontra, szybkość, serce do walki i ambicja składają się na repertuar walki jaką stoczył on z Prihodą.

Jeżeli Nowara podciągnie się jeszcze nieco technicznie i zdobędzie kondycję pozwalającą mu na kontynuowanie

własnej inicjatywy w trzeciej rundzie to będzie on

bokserem jakiego Śląsk dawno nie wydał.

Obok tych dwóch wielkich talentów na wyróżnienie z drużyny RKS Batory zasługuje Waloszek i Strużyna dzięki niesłychanej ambicji i ofiarności jaką wykazali w walkach z bokserami nieprzeciętnej klasy jak Petrina względnie Czerny.

Wśród bokserów czeskich na pierwsze miejsce wybija się bezspornie Czerny, Rademacher, Jelen i Prihoda.

Vondra w wadze muszej i Pielarz w piórkowej mimo zwycięstw przez k. o. zarówno w Katowicach jak i w Chorzowie mieli zbyt słabych przeciwników, aby wydać o nich miarodajną o-



Turniej o puchar Europy? Hallo! Tu Budapeszt!

(Nasz korespondent (Z. A.) donosi z Budapesztu)

BUDAPESZT (tel. wł.) Prasa sportowa węgierska przyniosła sensacyjną wiadomość z Londynu, o planie angielskim zorganizowania turnieju piłkarskiego o puchar Europy, w którym brałyby udział wszystkie państwa bez względu na to czy grałyby w nich zawodnicy czy amatorzy.

Dotychczasowe mistrzostwa Europy, organizowane raz przez Włochów, raz przez Francję (1938), straciły wiele na tym, że nie brała w nich udziału ani Anglia, (klócała się ciągle z FIFA), oraz Związek Radziecki.

Obecny turniej o puchar odbyłby się już z udziałem tych dwóch potęg, które nie tylko w polityce zarzucały politykę odosobnienia, ale i w sporcie nawiązywały ożywione kontakty, czego dowodem był objazd Dynama po Anglii i zapowiedź liczne spotkania drużyn angielskich

w roku bieżącym na kontynencie Europejskim.

BUDAPESZT (tel. wł.) W niedzielę odbyło się spotkanie hokeja na lodzie Węgry — Austria. Wynik 8:1 (3:0, 2:1, 3:0) dla Węgier, którzy poczynili w ostatnim czasie poważne postępy. Austriacy wystąpili jednak w osłabionym składzie, bez Czongeya i Novaka. (a)

Pismo „Nepsport” z okazji wyjazdu węgierskich narciarzy na narciarskie międzynarodowe mistrzostwa Polski w Zakopanem przypomina, że Stanisław Matusarz był przez lata trenerem węgierskich narciarzy, występując pod nazwiskiem Szostalskiego.

Najsilniejszy węgierski klub kajakowy „Csepel” otrzymał zaproszenie od Szwedów na udział w szeregu wyścigów.

Klub postanowił zaproszenie przyjąć i zaproponował termin czerwcowy.

W najbliższych dniach Węgierski Związek Kajakowy zamierza wystosować pismo do Polskiego Związku Kajakowego w sprawie spotkania w lecie bież. roku. Może udałoby się połączyć start kajakowców węgierskich na terenie Szwecji z imprezą w Polsce.

Listę najlepszych środkowo-europejskich ping-pongistów ustalił sekretarz węg. związku tenisa stołowego, dr. György Lakatos, biorąc pod uwagę wyniki międzynarodowych spotkań ubiegłorocznych.

Lista ta przedstawia się następująco: 1) Vanya (Czechosłowacja), 2) Soós (Węgry), 3) Sidó (W), 4) Andreides (Cz), 5) Tereba (Cz), 6) Slar (Cz), 7) Harangozó (Jugosł.), 8) Dollinar (Jug), 9) Hamra (Cz), 10) Kolár (Cz), 11) Naumisen (Rumunia), 12) Eckl (Austria), 13) Marinke (Cz), 14) Sapira (Rum.).

Pierwszy na liście Vanya nie brał od sześciu lat udziału w imprezach międzynarodowych. Wygrał on jednak z obrzytą przewagą mistrzostwa Czechosłowacji i jest nadal kandydatem na mistrza świata, podobnie zresztą jak i drużyna czeska w konkurencji drużynowej.

Basen zimowy w Budapeszcie został ostatnio naprawiony po uszkodzeniach doznanych w okresie obalenia miasta. Wiosłarze węgierscy podejmują trening zimowy pod hasłem przygotowań do olimpiady w 1948 roku w Londynie.

Według doniesień budapeszteńskich „Nepsport”, toczą się obecnie przygotowania do zorganizowania międzynarodowego związku, kongresu międzynarodowego i mistrzostw w Europie w piłce ręcznej.

Z dotychczasowych rozmów wynika, że prace organizacyjne miałyby się podjąć Szwajcarzy względnie Węgrzy. Przewiduje się, że konferencja przygotowawcza do utworzenia związku odbędzie się w czerwcu w Bazylei (Baseli) lub Budapeszcie: mistrzostwa Europy zaś będą miały miejsce w sierpniu w Budapeszcie.

Niezależnie od tego związek węgierski czyni przygotowania do mających dojść do skutku na wiosnę spotkań rewanżowych ze Szwedami, z którymi Węgrzy w ub. roku przegrali 6:8 i Szwajcarami, których pokonali w stosunku 10:2.

Pierwszą drużyną środkowo-europejską, która gościć będzie na ziemi angielskiej, będzie jednastka węgierska. Takie zapewnienie otrzymali Węgrzy od sekretarza generalnego angielskiego związku.

Alfred Schaffer, jeden z najpopularniejszych piłkarzy węgierskich, później wybitny trener miał, według doniesień otrzymanych przez Rumunię, zginąć w okresie wojny od bomby w Monachium.



Doskonały bokserzy Pragi Jelen i Czerny

Trzeba podkreślić, że występy reprezentacji bokserskiej Pragi przyczyniły się bezspornie do wielkiej popularyzacji sportu bokserskiego na Śląsku, który obok piłki nożnej ma najlepsze i największe zadatki na to, aby stał się sportem mas.

Po meczu odbyło się przyjęcie dla zawodników czeskich i polskich kierownictwa obydwu drużyn oraz przedstawicieli radia i prasy.

Bankiet zaszczylił swoją obecnością wielki przyjaciel sportu prez. miasta Chorzowa ob. Poleżyk.

Podczas przyjęcia wręczono gościom czeskim szereg pięknych upominków od kierownictwa drużyny i dyrekcji huty Batory.

Drobiazgi z Poznania

Drużyna hokejowa poznańskiej „Lechii” dozna wzmocnienia w linii obrony, Dr. Ludwiczak zdecydował się wysłać w najbliższych spotkaniach Tak. z niedużym zastępstwem się Poznaniowi para olimpijska Ludwiczak — Kasprzak.

Ze strony Poznańskiego Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie i „Lechii” czynione są w porozumieniu PZHL starania o zbudowanie sztucznego lodowiska w Poznaniu Projekt taki był już bliski realizacji w 1939 roku Na przeszkodzie jednak stanęła wojna Jak się dowiadujemy w Poznaniu powstać ma specjalna spółdzielnia, której zadaniem będzie zbudowanie takiego lodowiska.

Kolejowy Klub Sportowy jest w chwili obecnej najwzrostochodniejszym klubem Wielkopolski gdyż ma ogółem 9 sekcji, z których sekcja piłki nożnej i gier sportowych należą do najruchliwszych i najsilniejszych.

Z pozostałych sekcji należy wymienić sekcję zapasniczą i kolarską. Pięściarze zapowiadają swój inauguracyjny występ w najbliższym czasie.

Piłka nożna na Śląsku

PIAST GLIWICE — KS KRESY CHORZÓW 3:3 (0:0)
Gliwice. Zawody towarzyskie. Do przerwy gra wyrównana. Po przerwie przewaga Kresów Bramki strzelił: dla Piasta Preisner 2, Walecki 1. Dla Chorzowa Szmidt 2 i Mierzwa 1.

AKS MIKOŁÓW — KS ŚLĄSK KŃCZYCE 4:2 (0:1)

Mikołów. Towarzyskie spotkanie powyższych drużyn przyniosło zasłużone zwycięstwo gospodarzom Bramki strzelił: dla AKS-u Bojdo 2, Krawczyk 1 i Mondry 1.

Jubileusz 40-lecia Wisły i Cracovii świętem sportowym

FTC Budapeszt i Sparta w Krakowie

Kraków (tel. wł.) W maju br. odbędą się w Krakowie uroczystości jubileuszowe 40-lecia istnienia dwóch czołowych klubów polskich: Cracovii i Wisły.

W chronologicznym porządku starsza jest właściwie Wisła której 40-lecie przypadło w roku ubiegłym. Ze względu jednak na trudności zorganizowania jubileuszu na większą skalę przeniesiono jubileusz na rok bieżący.

TS. Wisła rozpocznie (wedle starszeństwa) uroczystości jubileuszowe „Tygodniem Sportowym” którego kulminacyjnym punktem będzie międzynarodowe spotkanie w piłce nożnej w dniu 26 maja: FTC (Budapeszt) — Wisła.

Następny tydzień należy będzie do Cracovii i również zakończony zostanie wielkim meczem międzynarodowym AC Sparta (Praga) — Cracovia.

Ponieważ doszło już do zupełnego porozumienia pomiędzy tymi czołowymi klubami niewątpliwie z korzyścią dla sportu polskiego i dla tych klubów samych wyrazem tego będzie wzajemny udział w uroczystościach jubileuszowych.

Cracovia weźmie udział w jubileuszu Wisły i tożegra zawody z FTC dzień przedtem tj. 25 maja Wisła zaś spotka się ze Spartą w dniu 1 czerwca.

„Komitet Porozumiewawczy” wyłoniony z członków zarządów obydwu klubów w osobach: dr Turowicza i Zasadniego (Cracovia) oraz plk. Reymana i mec. Kosseka (Wisła) opracowuje dalszy program jubileuszowy.

Nie trzeba dodawać, że jubileusze Cracovii i Wisły będą nie tylko wielkim świętem sportowym Krakowa, ale i całej Polski.

BOHEMIAS (Praga) PRZYJEŻDZA NA WIELKANOC DO KRAKOWA

Kraków (tel. wł.) Jedną z czołowych drużyn polskich Bohemias przy-

jedzie na święta wielkanocne do Krakowa i tożegra dwa spotkania: pierwsze z Cracovią, drugie z Wisłą.

Bohemias sprowadzają obydwie kluby na wspólny rachunek.

INŻ. TADEUSZ KUCHAR PRZENIESIONY DO SZCZECINA (?)

Kraków (tel. wł.) Do Krakowa na deszcz w dniu wczorajszym niesprawdzo na dotychczas wiadomość, jakoby prezes PZPN-u inż. Tadeusz Kuchar miał

otrzymać przeniesienie do Szczecina na stanowisko kierownika odbudowy portu szczecińskiego.

Wiadomość powyższą podajemy z obojętnością dziennikarską. Prawdopodobnie jej potwierdzi się w ciągu bieżącego tygodnia z okazji walnego zgromadzenia PZPN-u które rozpoczyna się w sobotę, 16 bm. Inż. Kuchar będzie już w piątek w Krakowie na ostatnim plenarnym posiedzeniu zarządu PZPN-u.

O czym mówią w Krakowie

NIE BĘDZIE MECZU Z CZECHOSŁOWACJĄ W TENISIE STOŁOWYM
Kraków (tel. wł.) Projektowany na dzień 10 lutego br. mecz między państwami Czechosłowacją — Polska w Krakowie w tenisie stołowym nie doszedł do skutku z powodu odmowy Czechów, którzy mien termin nie odpowiadał na wyjazd poza granice kraju.

Wzajemnie zato Czechosłowacki Związek Tenisa Stołowego zaprosił Polaków do Pragi w czasie od 9 do 15 bm.

Z powodu zbyt krótkiego terminu na przygotowanie paszportów, wyjazd naszych pingpongistów naturalnie nie doszedł do skutku.

Rewanżowe spotkanie Kraków — Morawska Ostrawa w tenisie stołowym odbędzie się 2 i 3 marca w Krakowie.

W marcu przyjedzie do Krakowa na zaproszenie Krakusa drużyna ping pongowa SK Racek (Praga) z mistrzem świata Vanya, Stipkem i Moudrym na czele.

Krakus i Cracovia reprezentować będą Kraków na mistrzostwach Polski te-

nisa stołowego w Jeleniej Górze w dniach 21 do 25 lutego br.

W czasie dwutygodniowego tournée w Czechosłowacji ping pongiści KTS Kraków i KS Cracovia tożegrali ogółem 12 spotkań, z czego wygrali 8 przegrali 4 (z Morawską Ostrawą 2:7, ze Zlinem 3:9 i z KS Bała (Zlin) Krakus 0:9, Cracovia 3:6).

Zarząd PZPN zatwierdził ostatnio zmiany nazw klubów: KSZS Chelmeck na RKS Chelmeck, TS Wisła Przegorzały na KS Przegorzały, KS TUR Płaszowianka na RKS Płaszowianka, SKS Tarnovia na TS Tarnovia.

Krakowski OZPN liczy obecnie 79 klubów AB i C klasy oraz 3 Podokręgi: Chrzanowski, Podhalański i Tarnowski.

Do Krakowa powrócił ze strefy angielskiej znany piłkarz b. gracz WKS Wilno i KS Junaka (Drohobycz) — Kazimierz Bator.

Ostatnio odbyło się walne zebranie KS Garbarnia, rekrutującego się z pracowników przemysłu skózanego woj. krakowskiego, które wybrało prezesem ponownie dyr. Kuczalskiego Andrzeja.

Zarządzony przez PZPN mecz o wejście do A klasy Wisła — Dalin odbędzie się w dniu 3 marca na boisku Olszy.

MECZ BOKSERSKI W PRZEMYŚLU.

PRZEMYŚL. Pierwszy mecz bokserski po wojnie na terenie Przemyśla odbył się pomiędzy Polonią a WMKS Pionier. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Polonii 10:6.

Walki stały na miernym poziomie. Z zawodników Polonii doskonałą technikę wykazał Truniarz II (P), zwyciężając o 10 kg cięższego przeciwnika.

Pięściarze Polonii przedstawiają dobrego, choć dziś jeszcze surowy materiał. Pionierzy za wyjątkiem Głowackiego słabi kondycyjnie, nie wytrzymali tempa walk.

Reprezentacja narciarska Polski na mistrzostwa Czechosłowacji

Kraków (tel. wł.) Rewanżując się za udział zawodników czechosłowackich na mistrzostwach Polski w Zakopanem. Polski Związek Narciarski wysłał reprezentację narciarską Polski na Mistrzostwa Czechosłowacji, które odbędą się w Bańskiej Bystrzycy, względnie w Szczyrbskim Pleso.

Skład polskiej drużyny przedstawia się następująco:

Do kombinacji norweskiej: Stanisław Marusarz, Dziedzic, Ciaptak-Gąsienica i Orlewicz.

Do skoków: Stanisław Marusarz, Samek-Gąsienica, Kozak.

Do kombinacji alpejskiej: Bachleda-Curuś, Pawlica Józef Marusarz, Dziedzic i Kozak.

Do biegu na 18 km: Orlewicz, Stanisław Marusarz, Sitarz, Skupień, Karpień i Kwapien.

Z KALENDARZYKA NARCIARSKIEGO

Kraków (tel. wł.) W lutym odbędą się jeszcze następujące zawody narciarskie 17-tego: w Zakopanem — bieg zjazdowy pań organizowany przez SNPTT, w Krynicy — zawody lokalne organizowane przez Komisję Klimatyczną.

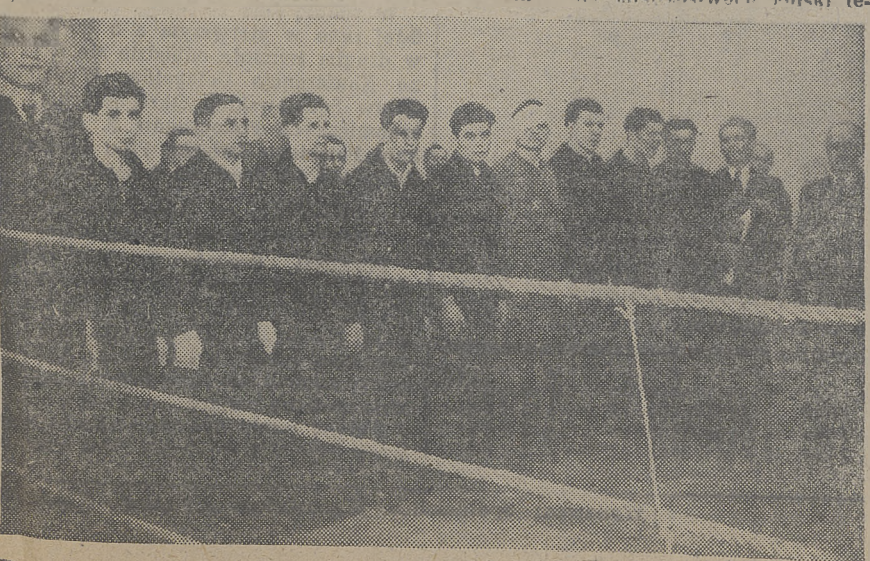
21 do 24-go: Słowiński Akademicki Obóz Narciarski w Karpaczu.

22-go w Krakowie: zawody o odznakę sprawności org. przez SN Wisła Kraków.

24-go: w Magórcie: zawody o odznakę sprawności organizowane przez SNPTT Biała.

W Szczyrku: konkurs skoków org. przez KN Szczyrk.

W Rabce: kombinacja alpejska organizowana przez RKS Chelmeck.



Reprezentacja bokserska Pragi, która zremisowała z Katowicami 8:8

36-letni ŁKS i jednoroczny ZZK (Łódź)

NAJLEPSZE KLUBY PIKARSKIE POLSKI przed sezonem



W dzisiejszym numerze rozpoczynamy cykl artykułów „Najlepsze kluby polskie przed sezonem piłkarskim 1946 r.” Dwa łódzkie kluby 36-letni ŁKS i jednoroczny ZZK „poszły na pierwszy ogień”. W następnych numerach naszego pisma przedstawimy sytuację czołowych klubów Warszawy, Śląska, Krakowa i Poznania.

REDAKCJA

→ Ile lat liczy ŁKS? — rzucamy na wstępie naszego wywiadu pytanie kierownikowi Sekcji Piłkarskiej ŁKS-u ob. Henrykowi Klimczakowi.

— Tyle ile ja. — Ja urodziłem się w 1908 r., t. zn., że Klub nasz liczy nie mniej ni więcej tylko 36 lat. Drużyna ŁKS-u należy więc do najstarszych w Polsce, a przeszłość jej ściśle związana jest z historią polskiego piłkarstwa.

W latach 1930 — 35 drużyna łódzka znajdowała się w szczytu swej świetności, zajmując w piłkarstwie polskim czołowe miejsce. Wojna rozbiła cały klub i zniweczyła długoletni dorobek.

— W jakich warunkach reaktywaliście działalność klubu po wojnie?

— W czasie wojny opiekę nad zawodnikami sprawował ob. Damaszczyński. Z chwilą oswobodzenia kraju klub powstał dosłownie z niczego.

Nie mieliśmy żadnych zasobów. Brak nam było przede wszystkim własnego lokalu klubowego. Rozpoczęliśmy pracę o własnych siłach przy zniszczonym boisku i bez sprzętu.

...Zaczęli od nas odchodzić nasi dawni gracze. ŁKS opuścili więc Lewandowski, Koczewski, Korporowicz, Baran, Warchulski, Czyżewski, Gwoździński, Laube, Bilariusz i wielu innych zawodników. Trudno zresztą ich wszystkich pamiętać.

— Dlaczego aż tylu graczy opuściło szeregi waszego klubu?

— Ci którzy odeszli zwątpili w nasze możliwości dalszego rozwoju i naszą siłę organizacyjną.

Znaleźli się jednak ofiarni działacze sportowi na terenie naszego miasta jak wicewojewoda Szudziński, ob. ob. Krupiński, Damaszczyński, dyr. Skibicki i wielu innych przy pomocy których udało się klub dźwignąć z bezradnego stanu.

— Kto pozostał jeszcze a wasze stare gwardie?

— Pozostał najstarszy gracz w klubie Pegza repr. Łódź: na środku pomocy oraz Władek Król jeden z najpopularniejszych polskich Manchesteru.

Obecnie Król grywa w rezerwie, ale zawsze jest do dyspozycji kierownictwa. Władek to stuprocentowy sportowiec mówi Klimczak.

— Jak przedstawia się dorobek sportowy waszej sekcji za ubiegły sezon?

— ŁKS rozegrał szereg spotkań towarzyskich z Legią i Polonią warszawską z Cracovią (1:5) i Wisłą (2:7).

W rozgrywkach o puchar wicewojewody Szudzińskiego, które miały raczej charakter lokalnego przeglądu sił zajęliśmy II-gie miejsce za ZZK ale przed Zjednoczonymi.

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A ŁKS-u znajdujemy się na czołowym miejscu za Zjednoczonymi z tym samym stosunkiem punktów, ale z gorszym stosunkiem bramek.

— Jaki będzie skład drużyny w nadchodzącym sezonie piłkarskim?

— Trudno jest jeszcze dzisiaj powiedzieć kto będzie u nas grał powiada Klimczak — ale liczymy na Styczyńskiego i Zielińskiego w bramce.

W obronie mieć będziemy Wodnickiego i Grochowskiego.

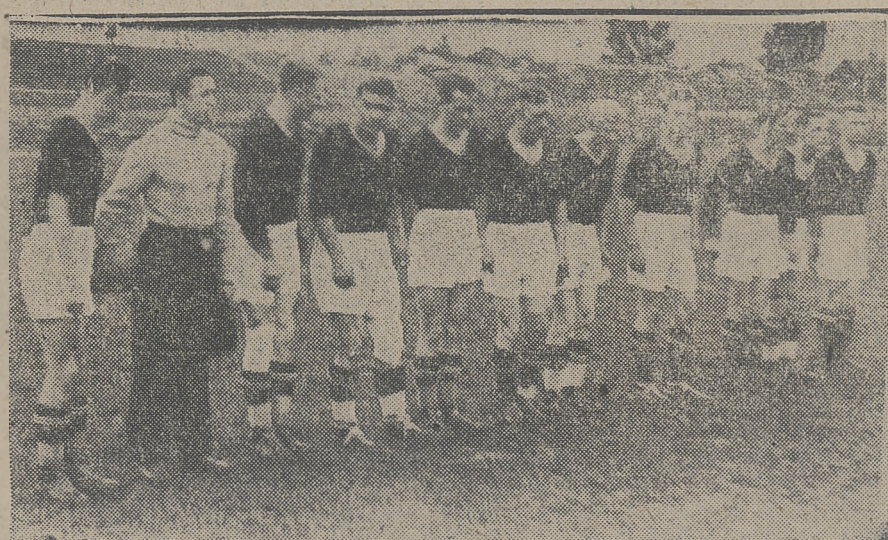
Pomoc przedstawia się następująco: Pegza, Kmín, Krawczyk, Osiecki.

W ataku wystąpią chyba Włodarczyk Rakowiecki, Król, Stolarski i Sidor.

Klimczak — liczne kontrakty zagranicznych.

...Przedewszystkim nawiązałem będąc osobiście w Pradze, stosunki z drużynami Czechosłowacji. Gościć u nas będzie Victoria Zyzków z Pragi, a potem Bohemians. Mecze te odbędą się w czasie świąt Wielkanocnych i Zielonych Świąt.

Ponadto zawarliśmy umowę rozegrania spotkań z Wartą i Cracovią.



Drużyna ZZK Łódź. Stoją od lewej ku prawej: Koczewski, Depczyński, Kowalski, Mikołajczyk, Miller, Korporowicz, Jóźwiak, Lewandowski, Stolecki, Kudelski, Sołtyśzewski.

Nie jest już dzisiaj w Łódź tajemnicą, że prowadzone są rozmowy z graczami przybyłymi z Wilna. Jest ich około 10.

Są to repatrianci młodzi i pełni energii.

— Jakie są plany ŁKS-u na przyszłość?

— Mamy już — powiada kierownik

Nie zapomnieliśmy również o doskonałych drużynach Śląska, które w Łódź cieszą się zawsze ogromnym powodzeniem.

— A jak finanse?

— Dobrze jest, że nie posiadamy długów. Kasa u nas jest wspólna.

Sekcja hokejska wspiera lekkoatletyczną pływacką, a znowu piłkarską,

jak zachodzi tego potrzeba w sezonie martwym przychodzi z pomocą bokserom i tak to wszystko kołuje.

Ambicją naszą jest postawienie klubu na zdrowych zasadach moralnych. Liczymy na popularność i na liczne szereg kibiców klubowych.

— Kto jest trenerem piłkarzy?

ŁKS trenuje Otto, były reprezentacyjny gracz Polski. Jest to nasz stary członek, który przez cały czas był zawsze ołkasiakiem.

...Jesteśmy dobrej myśli i wierzymy, że ŁKS spełni swoją rolę w sporcie polskim, kończy ob. Klimczak.

Z. Z. Z. (Łódź)

Jednym z najpoważniejszych rywali ŁKS jest nowopowstały, powiedzmy powojenny klub sportowy ZZK.

Kolejarze są zasadniczo benjaminkiem Łódź. Okr. Zw. Piłki Nożnej. — Drużyna piłkarska liczy tylko rok żywota sportowego.

W tym jednak krótkim czasie ZZK potrafiło zająć czołowe miejsce w sporcie piłkarskim Łódzi.

...Rozmawiamy z wiceprezesem ZZK Mieczysławem Kawalkiem, który jedno cześnie jest referentem WF i sportu w ZZK Okręgu Łódzkiego.

— Jesteśmy młodym klubem — powiada Mieczysław Kawalek, ale mamy ambicje dorównania starym. W ubiegłym sezonie zremisowaliśmy z AKS 3:3, Wisłą 2:2, oraz Ruchem 1:1. Wyniki te mówią same za siebie. Na tym jednak nie koniec.

Pokonaliśmy WMKS (Katowice) 3:1, a z Czechami Śleska Ostrawa przegraliśmy tylko 1:4. Zdobylismy puchar wicewojewody Szudzińskiego, a w rozgrywkach o mistrzostwo A klasy zajmujemy drugie miejsce.

Powinęła nam się noga w Piotrkowie. Przegraliśmy niespodziewanie 1

zupelnie niepotrzebnie z Concordią 2:4. Mamy wspaniały stosunek bramek 72:6.

— Więcej w ZZK powinni być doskonali piłkarze, których odczuwa się w poszczególnych drużynach Łódzi tak wielki brak.

— W drużynie naszej grają: Koczewski, Lewandowski, Depczyński, Kowalski, Mikołajczyk, Miller, Korporowicz, Jóźwiak, Stolecki, Kudelski, Sołtyśzewski oraz szereg graczy młodszych.

Do pierwszej drużyny mamy 40 kandydatów. Posiadamy specjalną sekcję juniorów, która liczy 120 graczy.

— A jak przedstawia się sprawa boiska?

— Sprawa boiska — to nasze nie-szczęście. Nie mamy własnego stadionu.

Prezydent m. Łodzi Mijał Kazimierz obiecał nam przyjąć z pomocą i liczymy, że niebawem otrzymamy gdzieś w śródmieściu plac, na którym zaczniemy budować trybunę oraz urządzenia sportowe. Postawiliśmy sobie za jeden z głównych celów stworzenie własnego boiska.

— A z kim kolejarze zamierzają grać w 1946 roku?

— Jesteśmy w ścisłych stosunkach z konsulem czeskim p. Vesely, który obiecał nam przysłać kilka drużyn piłkarskich z Czech. Kolejarze mieć więc będą nieładną sensację sportową.

Chcieliśmy grać w piłkę nożną przez cały sezon, to znaczy i w miesiącach zimowych, ale spotkał się z trudnościami uzyskania boiska.

Mieliśmy zakontraktowany na połowę stycznia br. mecz z WMKS-em, ale niestety musieliśmy spotkanie to odwołać z powodu braku stadionu.

Niestety nie zawsze można sprostać zamierzonym zadaniom. To nie od nas już zależy. Za dwa tygodnie zamierzamy zoragazować uroczyste otwarcie sezonu. Będzie to mecz ZZK Łódź — Legia z Warszawy.

Pragnieniem naszym jest zdobycie mistrzostwa piłkarskiego Łódzi i rozgrywanie meczów z najsilniejszymi drużynami Polski.

Jarosław Nieciecki.

Staszek Marusarz jednym z najlepszych skoczków świata

Czesi mają ambicje przodowania w narciarstwie europejskim

(Wywiad „Sportu” z dr. Jelinkiem)

ZAKOPANE. Wasz korespondent z Zakopanego przeprowadził z kierownikiem drużyny czeskiej dr. Jelinkiem wywiad na temat jego spostrzeżeń i wrażeń z pierwszych po wojnie międzynarodowych narciarskich mistrzostw Polski.

Dr. Jelinek jest prezesem Czeskiego Związku Narciarskiego (SVAZ Lyžaru CSR).

Na wstępie rozmówca nasz oświadcza, że narciarze czescy z niecierpliwością czekali nawiązania stosunków w tej dziedzinie sportu z polakami.

— Chcemy utrzymać z Wami jaknajżywsze kontakty. Na mistrzostwa Czechosłowacji, które odbędą się w Bańskiej Bystricy w dniach od 17—21 lutego, zaprosiliśmy również Polaków. Będzie to doskonała okazja dla waszych narciarzy zmierzenia swych sił z przedstawicielami najlepszych drużyn europejskich.

„W Bańskiej Bystricy — mówi dr. Jelinek — startować będą finowie, francuzi, i austriacy. Szwedzi podobnie jak i Wam odmówili przyjazdu, obiecując, że stawiają się na przyszły rok.

— Jak się podobała panu forma polskich narciarzy na obecnych mistrzostwach.

— Stanisław Marusarz jest w doskonałej formie, i uważam że należy nadal do najlepszych skoczków świata.

...Jeżeli zważywszy 6-letni okres przerwy w uprawianiu sportu w Polsce to stwierdzić muszę, że wszyscy Wasi narciarze sprawili mi swą klasą miłą niespodziankę.

...Jeżeli chodzi o poszczególne konkurencje to uważam, że jakkolwiek wynik Orlewicza w biegu na 18 km (poza konkursem) jest bardzo dobry to jednak czeski biegacz Balvin miałby szanse pokonania Orlewicza gdyby nie wypadek zlamania nart.

W skokach Staszek Marusarz był klasą dla siebie. Z młodych polskich zawodników podobał się

DZIEDZIC ORAZ SAMEK.

— A co pan sądzi o klasie zawodników czeskich.

— W obecnych mistrzostwach Polski bierze udział tylko jeden przedwojenny nasz zawodnik. Jest nim Lubes Jarosław. Reszta to młodzi i doskonale zapowiadający się narciarze.

— Czy w czasie okupacji uprawiany był sport narciarski w Czechosłowacji.

— Narciarstwo czeskie mówi dr. Jelinek poniosło w czasie okupacji bardzo

duże straty. W odróżnieniu od innych gałęzi sportu organizowanie zawodów narciarskich w Czechosłowacji było utrudnione. Nie było mowy o racjonalnych treningach.

Z narciarzy czeskich zginęli między innymi w obozach niemieckich biegacz Krcza, skoczek Farek oraz znany również u Was Józef Nemecky.

W jakich warunkach pracuje obecnie SVAS Lyžaru CSR?

— Związek nasz jak również i cały sport narciarski Czechosłowacji cieszy się dużym poparciem naszego rządu. Dążeniem naszym jest osiągnąć jaknajwiększą popularyzację tej dziedziny sportu. Już obecnie mogliśmy sobie pozwolić na wysłanie w tym samym czasie dwu równorzędnych ekip na mistrzostwa Polski i Francji. Mamy ambicje, — mówi dr. Jelinek — odegrać w narciarstwie Europy decydującą rolę.

— A jak podobała się panu organizacja zawodów.

— Przyjemnie jakiego zgotował nam w Zakopanem Polski Związek Narciarski jestem zachwycony. Organizacja zawodów dobra. Nie podobała mi się trasa biegów na 18 km. Było mało śniegu i mnóstwo kamieni.

Na zakończenie naszej rozmowy dr. Jelinek skreślił kilka słów z pozdrowieniami dla czytelników „Sportu”, pisma w imieniu własnym i czeskich narciarzy.



Ekipa narciarzy czeskich w Zakopanem

Zryw-Cracovia 5:4 — Groble 8:1

Sensacyjna porażka pingpongistów Cracovii i Grobli w Katowicach

Katowice. Dnia 4. i 5. 2. b. r. gościli w Katowicach drużyny pingpongowe Cracovii i KS Groble.

4. bm. odbyły się mecze tenisa stołowego, pomiędzy KS „Cracovia” a KS ZWM „Zryw-em” przy kop. „Kleofas” oraz O. M. TUR-em i Groblami.

W pierwszym spotkaniu drużyna KS „Zryw-wu” kop. „Kleofas” odniosła zasłużone zwycięstwo nad najlepszą drużyną Krakowa KS „Cracovia” w stosunku 5:4. Na wyróżnienie z kop. „Kleofas” zasługują Związek i Wyrwól, którzy zdołali wygrać aż dwa spotkania z reprezentacyjnym graczem Doboszem.

Drugie spotkanie, młodocianej drużyny O. M. TUR z Groblami zakończył

się porażką O. M. TUR-u w stosunku 5:4.

Z O. M. TUR-u wyróżnił się Skrzydlewski, który wygrał trzy spotkania.

W drugim dniu, spotkanie pomiędzy KS „Groble” a KS ZWM „Zryw” kop. „Kleofas” przyniosło zwycięstwo drużynie „Zryw” 8:1.

Wyróżnić należy znowu Związka i Wyrwola, którzy wygrali wszystkie trzy spotkania.

Drużyna KS ZWM „Zryw” przy kop. „Kleofas” w składzie: Związek Pieronczyk i Wyrwól, będzie broniła barw śląskich na mistrzostwach Polski, które odbędą się dnia 21. 2.—26. 2. br. w Jeleniej-Górze.

Wszyscy sportowcy czytają tygodnik „Sport”